GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA 4 LISTOPADA 2000 ROKU TEL./FAKS (069) 66 07 252 NR 129 ◆ CENA 6,- Kč

WYBORY 2000
3 x 3
+ jedność
= lista nr 10
Okręg Ostrawski
OLZA 2001

RADA POLAKÓW Z PERSPEKTYWY 10-LECIA

Jak Polak z Polakiem...

Dziesięć lat to wystarczająca perspektywa do ocen zjawisk i faktów. Czy powołana w 1989 roku na fali przemian aksamitnej rewolucji Rada Polaków spełniła pokładane w niej nadzieje? Jeżeli nie, to dlaczego? Jak dziś patrzymy na tamte czasy, jakie wywołują reperkusje obecnie? - o to redakcja „GL" zapytała kolejnych prezesów Rady Polaków.

TADEUSZ WANTUŁA, prezes Rady Polaków w latach 1990-1991:

Niestety Rada Polaków nie spełniła pokładanych w niej nadziei. Stało się tak z wielu powodów. Przez minione lata nie umiała wybudować sobie autorytetu społecznego. Nie wykorzystała realnej szansy reprezentowania politycznego i merytorycznego naszej mniejszości tak w Pradze, jak i w Warszawie. Przykład? Choćby ten, że do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP swoje wnioski o wsparcie składa szereg organizacji i podmiotów naszego życia kulturalnego. Brak jest ich weryfikacji, koordynacji. Instytucja kulturalna robi politykę, Rada Polaków organizuje imprezy kulturalne...

A przecież powinno być inaczej. Choćby sprawa wykorzystania Domów PZKO, które, nie oszukujmy się, nie były dziełem tylko i wyłącznie członków tej organizacji - ale powstały przy wsparciu całego naszego społeczeństwa. Przecież jako Domy Polskie mogłyby lepiej przysłużyć się polskiej sprawie w RC, otwierając się dla innych organizacji. Rażącym przykładem braku koordynacji i marnotrawstwa sił i pieniędzy są biura central naszych organizacji i instytucji. Każda z nich zatrudnia swoje sekretarki, księgowe czy sprzątaczki, ma swoje oprzyrządowanie (centralki, komputery, itero i inne). To wszystko sobie płacimy każdy z osobna. Jesteśmy dość rozrzutni, a nie jestem pewien, czy nas na to stać.

Rada Polaków w moim założeniu miała być przebojowa, iść i walczyć o nasze racje. Miała być superorganem, ponad naszymi podziałami, respektującym równość praw obywatelskich.

O tani poklask zabiega inicjatywa 3x3, która w moim mniemaniu jest ponowną próbą zepchnięcia Zaolziaków do skansenu. Dlaczego? To proste, Rada Polaków, wchodząc pod skrzydła Ruchu Politycznego „Wspólnota-Coexistentia", zgubiła swoją istotę - reprezentacji obywatelskiej.

BOGUSŁAW CHWAJOL, prezes Rady Polaków w latach 1991-1992:

Powstała po aksamitnej rewolucji Rada Polaków na pewno zdała egzamin. Praktycznie wszystkie organizacje znajdują się teraz pod jej parasolem. ZG PZKO już przymierza się do tego kroku. A nikomu chyba nie trzeba udowadniać, że reprezentacja polityczna naszej mniejszości jest konieczna.

Różnie bywało w ciągu tych dziesięciu lat - przecież nowe zawsze rodzi się w bólach. Niemniej jestem zdania, że status quo odpowiada naszym potrzebom. Nie należy zapominać przy tym o roli Rady Przedstawicieli.

Ciąg dalszy na str. 3

▲ *Tajniki historii książki i zasady pracy z encyklopedią poznawali uczniowie IV i V klasy frysztackiej Polskiej Szkoły Podstawowej podczas lekcji w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie. Uczniowie w skupieniu słuchali wykładu Marii Bartulec, prowadzącej te zajęcia. „Podobają się nam!" - potwierdzali jednogłośnie.* *Fot. M. RADŁOWSKA-OBRUSNIK*

Z ZAPROSZENIA SKORZYSTAŁY TYLKO DWA WYDAWNICTWA

Ponownie bez wystawy

CZ. CIESZYN (kor) - Już drugi rok z rzędu będą się musieli obyć zaolziańscy miłośnicy książki bez tradycyjnej Wystawy Książek Polskich Wydawców, organizowanej od roku 1993 z okazji listopadowego Święta Niepodległości Polski przez firmy księgarskie „Alfa" z Bielska-Białej i Cz. Cieszyna, warszawskie wydawnictwo „Wiedza Powszechna", Konsulat Generalny RP w Ostrawie, PZKO oraz redakcję „GL". Przed rokiem wystawa nie odbyła się z powodu trudności lokalowych, w tym roku zaś odwołano imprezę z powodu nikłego zainteresowania wydawców.

„W tym roku miało być jeszcze bardziej uroczyście niż w poprzednich edycjach" - poinformował redakcję „GL" właściciel firmy „Alfa", Zenon Wirth. „Dołączył do organizatorów Hurt Księgarski »Matras« z Katowic, Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki zdobyło dodatkowe środki finansowe, po rozmowach z dyrektorem Teatru Cieszyńskiego Romanem Rozbrojem mieliśmy przenieść wystawę do teatralnej »Café Galeria«, a teatr specjalnie przygotował na dzień wernisażu premierę »Wizyty starszej pani« Dürrenmatta... Niestety, roczna przerwa, a w dodatku cała masa imprez spowodowały, że wpłynęły ze strony wydawców tylko dwa zgłoszenia...".

Ciąg dalszy na str. 2

■ Z KRAJU ■ ZE ŚWIATA

■ Głównym faworytem w zbliżających się wyborach do samorządów okręgowych jest ODS, która ma szansę zwyciężyć w 7 z 9 okręgów - podała agencja Sofres Factum.

■ Izrael postawił w piątek w stan „najwyższej gotowości" swoje wojska, aby zapobiec nowym zamachom, ale równocześnie postanowił nie stosować na razie odwetu.

■ Rosja i Chiny podpisały w piątek kilka umów gospodarczych, w tym jedną dotyczącą planów budowy gazociągu z Syberii do Chin i Korei Płd. - poinformował premier Rosji, Michaił Kasjanow.

MIASTO WYBRAŁO DZIERŻAWCĘ SCHRONISKA

Stoki Jaworowego dla narciarzy

TRZYNIEC (db) - Kiedy tylko trzynieckiemu samorządowi udało się wynegocjować zadowalające warunki i odkupić od firmy „Wamar" schronisko na Jaworowym, stanęli miejscowi radni przed problemem zagospodarowania schroniska i nartostrad tak, aby mogły one służyć miłośnikom białego szaleństwa już w tym sezonie.

„Ogłosiliśmy przetarg na wydzierżawienie tych obiektów, w którym wystartowało 10 zainteresowanych" - powiedziała „GL" zastępczyni burmistrza Trzyńca Věra Palkovska. „Miejska komisja majątkowo-prawna zaleciła radzie miejskiej do dalszego rozpatrzenia trzy zgłoszenia. Chodziło o wnioski dwu trzynieckich firm: »Rubus« i »Bytoslan« oraz ofertę panów Aleša Kaczura i Viktora Pavlíka z Hluczyna".

Ostatecznie rada miejska postanowiła wynająć schronisko przedsiębiorcom z Hluczyna. „Przestudiowaliśmy szczegółowo plany gospodarcze wszystkich wymienionych i uznaliśmy, że wizja panów Kaczura i Pavlíka jest poparta konkretnymi doświadczeniami oraz przemyślanym planem personalnym i finasowym. To było dla nas decydujące" - wyjaśniła V. Palkovska.

Miasto określiło przyszłym dzierżawcom szczegółowo swoje oczekiwania i warunki, związane z zagospodarowaniem Jaworowego. Między innymi **muszą zapewnić funkcjonowanie bazy noclegowej i restauracji w schronisku, ale także dobre warunki do uprawiania sportów zimowych i letnich.** W przyszłości ma się pojawić w tutejszej ofercie np. wypożyczalnia rowerów górskich, jednak w tym sezonie priorytetem będzie jak najszybsze zapewnienie rewizji wyciągów narciarskich oraz uporządkowanie i przygotowanie tras zjazdowych. W celu utrzymywania stoków w sezonie zimowym będą dzierżawcy musieli zapewnić sobie na własny koszt ratraki.

„W tej chwili przygotowywana jest umowa dzierżawcza, którą chcemy zawrzeć na czas nieokreślony. Nowi gospodarze Jaworowego będą w trakcie pierwszych dwu lat płacili tylko symboliczny czynsz. W latach następnych będzie to wyższa kwota. Przy określaniu czynszu braliśmy pod uwagę fakt, że dzierżawcy będą musieli, zwłaszcza na początku swej działalności, zainwestować sporo pieniędzy w uruchomienie wyciągów i nartostrad" - dodała V. Palkovska.

Z GŁÓWNEJ NA STRZELNICZĄ

Filia »GL« po przeprowadzce

Informujemy, że siedziba filii „GL" **w Czeskim Cieszynie** została w tym tygodniu przeniesiona z ulicy Głównej na parter budynku przy ul. Strzelniczej 18, gdzie znalazła lokum w pomieszczeniach Biura Podróży „Slestour".

Internauci mogą do niej wysłać maila na adres *glosludu@silesnet.cz*, poza tym filia nadal korzysta z tego samego nr. tel. - **0659/731 766**, pod którym można redaktorów znaleźć najpewniej w poniedziałki, środy i piątki. Zaznaczamy, że redakcja terenowa **nie przyjmuje ogłoszeń** - tym zajmują się w Cz. Cieszynie w dalszym ciągu wyłącznie Wydawnictwo „Olza" oraz firma AD Servis. (r)

– Książka mi zawsze pomaga w trudnych chwilach.

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

■ POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie duże, możliwe opady deszczu. Temperatura w nocy od 12 do 8 st., w dzień od 10 do 13 st. C.

NIEDZIELA - Pochmurno, lokalne opady deszczu, w górach śniegu. Temperatura w nocy od 6 do 2 st., w dzień od 7 do 11 st. C.

NAUCZYCIELKI POLSKICH PRZEDSZKOLI W SKRZYSZOWIE

Przedszkole atrakcyjne

Grupa 31 nauczycielek i dyrektorek zaolziańskich polskich przedszkoli odwiedziła pod koniec ub. tygodnia przedszkole w Skrzyszowie koło Wodzisławia. Wycieczka ta bynajmniej nie była pierwszą tego typu wizytą w skrzyszowskim przedszkolu, przyjmowali bowiem skrzyszowianie w swoim przedszkolu m.in. gości ze Stanów Zjednoczonych, Czech czy Niemiec.

O krótką rozmowę nt. pobytu w skrzyszowskim przedszkolu poprosiliśmy organizatorkę zaolziańskiej wycieczki, metodyka Polskiego Centrum Pedagogicznego w Cz. Cieszynie, mgr Barbarę Głębicką-Janas.

■ ■ Proszę nam powiedzieć, czym wyróżnia się placówka w Skrzyszowie spośród innych przedszkoli, że wybór padł właśnie na nią?

„To, że wybrałam akurat przedszkole w Skrzyszowie, w jednej ze wsi wchodzących w skład gminy Godów, nie było oczywiście przypadkiem. Postawiłam bowiem na przedszkole znane mi zarówno pod względem kadry, jak i bazy dydaktycznej. Tym bardziej, że chodzi o przedszkole mieszczące się obecnie w dużym nowoczesnym budynku z ogromnym placem zabaw, przedszkole wspaniale wyposażone w pomoce dydaktyczne, z salą gimnastyczną, która w naszych przedszkolach jest raczej ewenementem, z zapleczem spełniającym najbardziej surowe przepisy higieniczne. Ponadto do tego przedszkola mogłam zaprowadzić nasze panie nauczycielki i dyrektorki z pełną świadomością tego, że poznają one placówkę, w której toczy się proces edukacyjny z prawdziwego zdarzenia, a nie zaś - jak nieraz się to ujmuje - przechowalnię dla dzieci".

■ ■ Poza tym na podstawie skrzyszowskiego przedszkola dowiodła pani, że prezentować wspaniały poziom na równi z przedszkolami wielkich miast może najzwyklejsze wiejskie przedszkole...

„Tak, jak najbardziej. Nie od tego bowiem zależy prestiż przedszkola, gdzie się ono znajduje, ale od programu, jaki realizuje. I tutaj właśnie otwiera się duże pole działania dla dyrektorki przedszkola czy samych pań nauczycielek. Wiele bowiem zależy od ich osobowości, od ich umiejętności wyczuwania sytuacji, a także od zdolności uczulania władz lokalnych na potrzeby przedszkola. Dyrektor skrzyszowskiego przedszkola, mgr Marioli Moczale, się to udaje. Współpraca między przedszkolem a władzami układa się przykładnie, po prostu widać, że miejscowy wójt rozumie, jaką rolę odgrywa przedszkole w rozwoju osobowości dziecka, oraz to, że kształcenie właśnie na tym pierwszym poziomie - poziomie przedszkolnym ma naprawdę ogromne znaczenie".

Ciąg dalszy na str. 2

PaedDr Milada Halíkowa ● lista wyborcza nr 4 ● bezpartyjna
ubiega się o mandat do Senatu RC z listy KSČM
Jeżeli są Ci bliskie takie wartości, jak
● praca i godziwe za nią wynagrodzenie
● wymogi socjalne dla wszystkich potrzebujących
● ochrona kobiet - matek
● nauka i oświata dla wszystkich
● ogólnie dostępne koszty opieki medycznej
zaufaj mi!

ISSN 1212-4222
00129
9 771212 422065

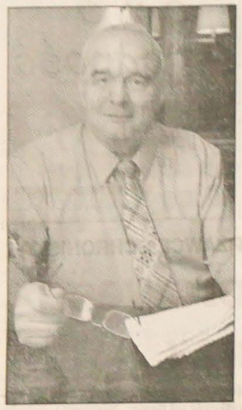

Kazimierz Siedlaczek 60-letni

W 50. jubileuszowym sezonie Sceny Polskiej obchodzi swoje 60. urodziny jej długoletni aktor i reżyser, Kazimierz Siedlaczek. Swe pierwsze kroki stawiał na deskach Sceny Polskiej jeszcze jako adept (w sezonie 1958-59), aby po studiach w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Krakowie w roku 1963 związać się z nią na stałe. Był odtwórcą wielu wybitnych postaci historycznych (Kopernik, Szopen), komediowych, a także niezapomnianych amantów. W latach 1974-79 był również kierownikiem artystycznym Sceny Polskiej. Grono wielbicieli jego talentu na pewno z radością czeka na kolejne udane i niezapomniane kreacje aktorskie na deskach Sceny Polskiej. **(S.P.)**

Fot. TC - WIESŁAW PRZECZEK

KOLEJNY GOŚĆ KLUBU KULTURY

Stuhr w »Kosmosie«

TRZYNIEC (db) - Stowarzyszenie użyteczności publicznej Klub Kultury z Trzyńca szykuje dla miłośników filmu nie lada gratkę. W najbliższy czwartek - 16 listopada - przyjeżdża na zaproszenie Klubu na Zaolzie znany polski aktor filmowy i teatralny, reżyser i wykładowca, w latach 1990-97 rektor Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie, Jerzy Stuhr.

„Filmy J. Stuhra prezentowaliśmy już kilkakrotnie na Cierlickim Lecie Filmowym, jednak sam autor nie mógł nigdy wziąć w nim osobiście udziału" - zdradził „GL" pełnomocnik Klubu Tadeusz Wantuła. „Uważamy jednak osobę J. Stuhra za na tyle ważną dla polskiego filmu i teatru, że nie dalibyśmy za wygraną. Dopasowaliśmy planowaną od dawna prezentację filmu »Duże zwierzę« do możliwości pana reżysera".

Film „Duże zwierzę" był w RC w roku bieżącym pokazany na międzynarodowym festiwalu w Karlowych Warach. „Było bardzo miłym zaskoczeniem, że film polski cieszył się wśród tutejszych widzów ogromną popularnością i długo zajmował pierwsze miejsce na festiwalowej liście przebojów" - dodał T. Wantuła. „Na Zaolziu zostanie on zaprezentowany młodzieży czeskocieszyńskiego gimnazjum w czwartkowe przedpołudnie, zaś projekcja publiczna będzie miała miejsce w tym samym dniu o 17.00 w trzynieckim kinie „Kosmos". Bezpośrednio po filmie zapraszamy na spotkanie z Jerzym Stuhrem".

UWAGA DZIEWCZYNY - SZANSA NA ŚWIATOWY SUKCES!

O tytuł Miss TV Polonia

REGION (mro) - Klub Kultury, stowarzyszenie użyteczności publicznej w porozumieniu z Telewizją Polską „Polonia" organizuje w Republice Czeskiej eliminacje kandydatek, które chcą się ubiegać o tytuł Miss Telewizji „Polonia". Pierwszy etap, bez udziału publiczności, odbędzie się 10 listopada o godzinie 16.00 w salce Teatru Lalek „Bajka", ul. Strzelnicza 28 w Czeskim Cieszynie.

Kandydatki, panny w wieku od 18 do 25 lat, wykazujące się biegłą znajomością polskiego i należące do mniejszości polskiej winny przygotować trzyminutową autoprezentację. Aby uczestniczyć w eliminacjach należy do 9 listopada zgłosić kandydaturę telefonicznie (0659/330150), faxem (nr 0659/326105) czy pocztą e-mail (Klub_kultury@iol.cz) do Klubu Kultury. Tam też będą udzielane bliższe informacje.

Zwyciężczyni znad Olzy będzie uczestniczką tygodniowego zgrupowania kandydatek, które finansuje w całości Telewizja Polska. 16 grudnia w krakowskim studio TVP odbędzie się nagranie wyborów najładniejszej reprezentantki 10 milionów Polaków zamieszkałych poza Macierzą. Emisja tego show, który skupi uwagę Polaków od Południowej Afryki po Peru, zaplanowana jest w noc przełomu tysiąclecia. Dodajmy, że na laureatkę światowych eliminacji czekają bardzo atrakcyjne nagrody tak rzeczowe, jak i eskapady światowe.

■ Z POLSKI

■ Sąd w Poznaniu aresztował 77-letniego Henryka M. ze Szczecina, któremu pion śledczy Instytutu Pamięci Narodowej postawił zarzut udziału w mordowaniu Żydów w hitlerowskim ośrodku zagłady w Chełmnie nad Nerem w latach 1941-1943.

■ Fiaskiem zakończyło się w piątek drugie w tym tygodniu podejście Komisji Trójstronnej do negocjacji podwyżek płac w przedsiębiorstwach i w budżetówce w 2001 r. Strony pozostały przy swoim.

Przedszkole atrakcyjne

Dokończenie ze str. 1

■ ■ Niemniej uważam, że łatwiej zabiegać o przychylność władz lokalnych, gdy chodzi o duże przedszkole, jedyne we wsi, niż o przedszkole wychowujące garstkę dzieci, walcząc wręcz o przetrwanie... A w takiej właśnie sytuacji znajduje się niejedno polskie przedszkole na Zaolziu.

„Rzeczywiście, przedszkole w Skrzyszowie, mimo że na wsi, nie jest przedszkolem małym. Liczy ono bowiem 75 przedszkolaków w trzech grupach wiekowych, z czego najstarsza grupa - grupa sześciolatków realizuje program zerówki, czyli przygotowuje do pierwszej klasy. Uważam jednak, że polskiej kadrze pedagogicznej na Zaolziu w niemniejszym stopniu od skrzyszowian zależy na tym, by przedszkole było aktrakcyjne zarówno dla rodziców, jak i dla dzieci".

■ ■ Jak się spodziewam, temu celowi służyła wycieczka do Skrzyszowa... Jaki był zatem jej program, jak z niego skorzystały nasze panie nauczycielki?

„Jak skorzystały z odwiedzin w skrzyszowskim przedszkolu panie nauczycielki, to one najlepiej mogą powiedzieć... Sądzę jednak, że kto chciał skorzystać, na pewno skorzystał, znalazł w skrzyszowskim przedszkolu inspirację do dalszej pracy - czy to już za sprawą obserwacji czy dyskusji, czy też dzięki poznanym metodom i formom pracy. Otrzymały też nasze panie nauczycielki gotowe konspekty zajęć dydaktycznych. O tym, że skrzyszowskie przedszkole przypadło paniom do gustu, świadczy również to, że przedszkola w Orłowej-Lutyni i Lutyni Dolnej postanowiły nawiązać ze skrzyszowianami bliższą współpracę. A co do programu, to zhospitowałyśmy zajęcia w grupie 5-6 latków prowadzone metodą dobrego startu i w grupie 6-latków prowadzone metodą pedagogiki zabawy. Te metody są stosowane również w naszych przedszkolach, nie były więc dla nauczycielek z Zaolzia niczym nieznanym. Ponadto spotkałyśmy się z przedstawicielami kuratorium oświaty w celu omówienia ewentualnych przyszłych warsztatów dla nauczycielek z Zaolzia".

BEATA SCHÖNWALD

Tydzień walki z narkomanią

KARWINA (wak) - We wtorek 7 bm. w pięciu klubach młodzieżowych - w Hawierzowie („Permon"), we Frydku-Mistku („Stoun"), w Cz. Cieszynie („Jazz Klub na Granicy"), w Boguminie („Skeble") i w Orłowej („Futra") - rozpocznie się Tydzień Walki z Narkomanią. W pięciodniowym maratonie imprez mającym uzmysłowić młodym ludziom zagrożenia powodowane przez narkotyki znajdą się prelekcje i dyskusje z udziałem znawców tematu z praskiego Centrum „Dropin", Okręgowej Komendy Policji RC w Ostrawie oraz z Narodowej Centrali ds. Zwalczania Narkomanii, pracowników Powiatowych Stacji Higieny oraz poradni AIDS. Gościem hawierzowskiego oraz czeskocieszyńskiego klubu będzie dziennikarz tygodnika „Reflex" J. X. Doleżal.

Na program 6. edycji „Tygodnia" złożą się również filmy oraz koncerty zespołów rockowych. Wstęp na wszystkie imprezy, które rozpoczynają się o godz. 19.00, jest bezpłatny.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu Informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

PRZEDWYBORCZE ROZWAŻANIA

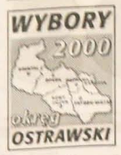

W niedzielę 12. 11. 2000 odbędą się wybory do samorządu okręgu ostrawskiego i do senatu. Są to wybory znaczące dla naszej mniejszości, tym bardziej, że o mandaty do samorządu z listy „Coexistentii" ubiegają się kandydaci reprezentujący polskie organizacje społeczne.

W powszechnej opinii programy ugrupowań startujących w wyborach są niemal zbieżne. Fakt ten może żywić nadzieję, iż priorytety opracowane niezależnie przez te ugrupowania zostały określone trafnie i wróży to dobrze dla regionu. Spróbujmy sobie jednak wyobrazić sytuację po wyborach. Często się zdarza, iż zwycięzcy sprawujący władzę, zwłaszcza przy słabej opozycji, odchodzą od przedwyborczych obietnic, oddalając się tym samym od swych wyborców. Naiwnością byłoby przyjąć, iż poszczególne priorytety naszego życia są przez wszystkie ugrupowania postrzegane i traktowane jednakowo oraz że we wszystkich dyscyplinach naszego życia jedno ugrupowanie ma jedyne, najlepsze rozwiązania. W interesie społecznym obywateli jest więc, by w samorządzie reprezentowane były różne demokratyczne ugrupowania, które tworzyć będą nie tylko silną i mądrą władzę, lecz także silną i mądrą opozycję. Kandydaci na liście „Coexistentii" wywodzą się z różnych dziedzin życia, chociażby służby zdrowia, służby publicznej, gospodarki, transportu, szkolnictwa, prawa itp. Nie bez znaczenia są ich bogate doświadczenia z działalności społecznej. Nieraz dali świadectwo swojego poświęcenia, fachowości i bezinteresowności. Ich atutem jest m.in. doskonała znajomość problematyki ochrony praw mniejszości. Takich ludzi nie powinno w samorządzie zabraknąć.

Wybory były przedmiotem dyskusji i uchwał prawie wszystkich posiedzeń Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków w RC. Prezentowane były różne poglądy, ścierające się, za i przeciw, również wyrażające dezaprobatę w niektórych kwestiach dotyczących udziału w wyborach. To normalne.

Na ostatnim posiedzeniu Rada Przedstawicieli podjęła trzy uchwały dotyczące aktualnych wyborów. Większością głosów opowiedziała się za listą kandydatów „Coexistentii" do samorządu regionalnego oraz poparła kandydaturę Andrzeja Febra w wyborach do senatu, który startuje w okręgu wyborczym powiatu Karwina. Wysoko oceniono jego dotychczasowy dorobek w działalności samorządowej na szczeblu komunalnym i jego niezależność w podejmowaniu decyzji. Zdecydowana większość w Radzie Przedstawicieli apeluje o liczny udział w wyborach.

Wielu ludzi z różnych powodów nie uczestniczy i nie chce uczestniczyć w wyborach. My, polska mniejszość narodowa, przy okazji każdych wyborów powinniśmy zanalizować, co jest dla nas najlepsze, i stawiać sobie cele. Kartki rzucone do urn będą miały wpływ na naszą przyszłość w nadchodzącym okresie. Nie wolno nam zmarnować nawet odrobiny szansy.

REMIGIUSZ GĄSIOR
przewodniczący Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków w RC

Ponownie bez wystawy

Dokończenie ze str. 1

„Tak się złożyło, że od połowy września impreza goni imprezę" - powiedział z kolei „GL" dyrektor ds. handlowych wydawnictwa „Wiedza Powszechna" Andrzej Nagraba. „Odbywały się Krajowe Targi Książki w Warszawie, Dni Książki Naukowej w Poznaniu, przesunięte w czasie Targi Książki w Frankfurcie, których Polska była gościem honorowym, niedawno zakończone Targi Książki w Krakowie, a wkrótce rozpoczynają się Targi Książki Akademickiej ATENA w Warszawie. Ponadto sytuacja na rynku książki w Polsce jest zła, w związku z czym wydawcy ograniczają maksymalnie koszty - to wszystko odbiło się negatywnie na zainteresowaniu wystawą zaolziańską".

A. Nagraba zapewnił jednak „GL", że udostępni firmie „Alfa" swój zestaw wystawienniczy, który będzie prezentowany podczas listopadowych kiermaszy książek w Jabłonkowie (18.-21.11., organizowany z MK PZKO) oraz w Karwinie (23.-24.11., wspólnie z Oddziałem Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej). Zestaw ten będzie po kiermaszach przekazany bibliotece Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie.

„Na obu kiermaszach zaprezentujemy ponadto 40 tytułów polskiej prasy, gdyż wiadomo, iż w naszych wystawach uczestniczyło zawsze sporo polskich redakcji" - stwierdził Z. Wirth. „A dla wszystkich miłośników książki mam informację »na otarcie łez« - uzgodniliśmy z prezesem zarządu spółki »Matras«, Janem Sierackim, że w cieszyńskiej księgarni »Matras« przy ul. Głębokiej 15 *(dawniej „Exlibris" - przyp. red.)* od poniedziałku aż do końca listopada wszyscy Zaolziacy - za okazaniem paszportu lub dowodu osobistego - będą mogli zakupić książki z 5-proc. zniżką".

„Pragnę też zapewnić, że wspólnie z »Matrasem« od razu po Nowym Roku podejmiemy działania, aby w przyszłym roku Wystawa Książek Polskich Wydawców powróciła już na dobre na Zaolzie" - dodał z kolei A. Nagraba.

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ■

Co jest grane?

Niebezpieczny poziom skażenia radioaktywnego - wyższy niż promieniowanie pochodzące z 10 tys. reaktorów atomowych - stwierdzono w rzekach przepływających przez teren rosyjskiego kompleksu nuklearnego na Syberii.

O skażeniu rzek Tom i Romaszka poinformowały rosyjskie i amerykańskie organizacje ekologiczne monitorujące poziom skażenia radioaktywnego środowiska. Organizacje te dostarczyły dowodów, że jest to największe tego typu skażenie rzek spotykane na świecie. Zażądały natychmiastowego wstrzymania odprowadzania odpadów promieniotwórczych z kompleksu. Kompleks ten był miejscem, gdzie za czasów ZSRR pracowano nad tajnym programem zbrojeń nuklearnych; w 1993 r. doszło tam do eksplozji, której rezultatem było skażenie promieniotwórcze.

Zdaniem ekologów, poziom skażenia promieniotwórczego jest zbyt wysoki, żeby mógł pochodzić z elektrowni jądrowej lub ze zwykłego procesu utylizacji odpadów i wskazuje na obecność w tym miejscu tajnego wojskowego reaktora atomowego z wysoko wzbogaconym paliwem lub gigantycznego akceleratora jądrowego.

Klejnoty carycy

Na aukcji Sotheby's w końcu listopada zostanie wystawiony naszyjnik z diamentów i szmaragdów, podarowany przez carycę Katarzynę II brytyjskiemu ambasadorowi w Petersburgu Johnowi Hobartowi. Naszyjnik wraz z parą kolczyków może zostać sprzedany nawet za 900 tys. dolarów - oceniają znawcy.

Zdaniem historyków, fakt, iż caryca Katarzyna II sprezentowała tak cenny dar ambasadorowi obcego państwa, dowodzi, że musiała go darzyć silnym uczuciem.

Hobart pochodził ze znanej arystokratycznej rodziny angielskiej. Po powrocie z placówki dyplomatycznej podarował naszyjnik żonie. Ta z kolei poleciła jubilerowi, by dopasował do niego parę kolczyków. Wykonano je jednak z mniej szlachetnych kamieni.

Szmaragdy Katarzyny II pochodziły najprawdopodobniej z Indii lub terenów dzisiejszej Kolumbii i dowodzą ożywionej wymiany handlowej Rosji z innymi krajami w okresie panowania carycy.

Czołg na targowisku

Kierowca stracił kontrolę nad czołgiem, który wjechał w mieście Malange, w Angoli, na zatłoczone targowisko, zabijając 14 osób.

Według informacji przekazanej w piątek przez portugalską agencję Lusa, do tragedii doszło w czwartek, gdy ludzie zebrani na targu chcieli obdarować załogę czołgu papierosami.

Kierowca wychylił się z luku i sięgnął po podawane mu papierosy, ale w tym momencie stracił kontrolę nad wielotonowym pojazdem, który wjechał w tłum i zatrzymał się dopiero na pobliskim drzewie.

Whisky na długie życie

Najstarsza według Księgi Rekordów Guinnessa kobieta na świecie, Brytyjka Eva Morris, zmarła w czwartek, na sześć dni przed swoimi 115. urodzinami. Postformował o tym w piątek dom starców w Stone, w środkowej Anglii, w którym staruszka spędziła osiem ostatnich lat życia. Eva Morris uważała, że długowieczność zawdzięcza wypijanej codziennie szklaneczce whisky.

O miano najstarszej kobiety na świecie z Brytyjką konkurowała Elizabeth Israel z Dominikany, która jednak nie potrafiła udowodnić, że ma - jak twierdziła - 125 lat.

POLSKA MNIEJSZOŚĆ W NOWYCH DEMOKRATYCZNYCH WARUNKACH

Od Zlotu Polaków w 1990 roku po dzień dzisiejszy

Trzeciego marca bieżącego roku minęło dziesięć lat od chwili, kiedy w sali głównej hotelu „Piast" w Czeskim Cieszynie zgromadziło się ogółem 298 delegatów reprezentujących polskie społeczeństwo w Czechosłowacji na zgromadzeniu, które nazwano Zlotem Polaków. Zlot Polaków dał początek łańcuchowi wydarzeń, który od wyłonienia reprezentacji społeczeństwa polskiego spośród delegatów Zlotu - Rady Polaków doprowadził do powstania i rozwinięcia szerokiej działalności obecnego Kongresu Polaków.

W ciągu ostatnich 10 lat Rada Polaków odgrywała znaczącą rolę w procesie transformacji i kształtowania społeczeństwa polskiego na Zaolziu w nowych demokratycznych warunkach. Dziś nasuwa się okazja do dokonania skrótowego przeglądu niektórych momentów z procesu tworzenia nowych struktur organizacyjnych Polaków na Zaolziu. Czytelnik może od razu zadać pytanie: czy można pisać o współczesnych dziejach, zachowując przy tym potrzebny dystans i stopień bezstronności? Spróbować można, zwłaszcza, że nie chodzi mi o komentowanie zdarzeń, ale wytłumaczenie, jak powstawała obecna struktura Kongresu Polaków.

Bez przesady można twierdzić, że Zlot Polaków był pierwszą w pełni niezależną polską imprezą narodową, jaka na Zaolziu nie miała miejsca od 1939 roku. Odbył on się z inicjatywy Sekcji Polskiej Forum Obywatelskiego przy organizacyjnym współudziale jedynej wówczas działającej polskiej organizacji - PZKO.

Po wielu godzinach obrad została wybrana 9-osobowa Rada Polaków, w której skład weszli: Tadeusz Wantuła (prezes), Daniel Kadłubiec (wiceprezes), Kazimierz Kaszper, Bogusław Chwajol, Jan Rusnok, Władysław Josiek, Danuta Branna, Tadeusz Koździoń, Otylia Toboła. Głównym posłannictwem nowo wybranej Rady była szeroko pojęta ochrona interesów polskiej grupy narodowej w Czechosłowacji i zamieszkałych tu obywateli Rzeczypospolitej Polskiej oraz reprezentowanie ich interesów wobec władz państwowych. Dalej zadaniem Rady Polaków było m.in. zajęcie się sprawami rozwoienia małego ruchu granicznego, odrodzenia szkolnictwa niższych szczebli w ośrodkach wiejskich, zapewnienia należytej opieki nad miejscami pamięci narodowej, dążenie do utworzenia takiej organizacji administracji terenowej, która obejmowałaby swoim zasięgiem całe Zaolzie. Następnie Rada Polaków miała się zająć popieraniem współpracy z przedstawicielami Kościołów wszystkich wyznań, walką o zachowanie i poszerzenie aktualnego stanu posiadania wydawnictw prasowych i książkowych. Delegaci wystosowali do ówczesnych władz Polski i Czechosłowacji list, w którym zwrócili się do obu rządów z apelem o pojednanie.

W liście m.in. czytam: *„W dniu 3 marca 1990 na I Zlocie Polaków w Czechosłowacji podjęliśmy decyzję zwrócenia się do Rządu Rzeczypospolitej w Warszawie oraz do Rządu Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej w Pradze w sprawie długoletnich sporów pomiędzy obywatelami obu państw, dotyczących historii naszych narodów w XX wieku. Nasze narody zarzucają sobie nawzajem wydarzenia historyczne z lat 1919, 1938, 1968 itd., obwiniając się odpowiedzialnością za nie. W wyniku tego dochodzi do niepotrzebnych tarć narodowościowych, co nie sprzyja dobremu współżyciu Czechów i Polaków, głównie na naszym terenie.*

W nowych, demokratycznych warunkach, z wizją przyszłości wspólnego domu europejskiego, zwracamy się do obu rządów z prośbą o powołanie niezależnych lub niezależnej międzynarodowej komisji historyków, którzy wspomniane sporne problemy przeanalizują i ogłoszą wspólne oświadczenie i w ten sposób sprawę raz na zawsze zamkną. Jednak wyniki prac komisji nie powinny ograniczać się do opracowań naukowych, ale muszą stać się częścią składową ogólnej edukacji naszych społeczeństw. Nie życzymy sobie w przyszłości jakichkolwiek tarć narodowościowych w naszym wspólnym domu - Europie. Prosimy zatem oba rządy o przyjęcie naszej propozycji, przyczyni się ona bowiem do stabilizacji i umacniania demokratycznych przemian".

Z perspektywy czasu należy chylić czoła przed organizatorami Zlotu Polaków, którzy już w 1990 roku przewidzieli, iż głównym priorytetem politycznym nowych rządów powinna być integracja państw europejskich i zaszeregowanie państw postkomunistycznych do międzynarodowych struktur europejskich. Rada Polaków od samych początków nie próbowała wzbudzać nastrojów nacjonalistycznych, ale obrała politykę integracyjną na zasadach obywatelskiego współżycia z poszanowaniem wartości demokratycznych. Można powiedzieć, iż habitus ducha społeczeństwa polskiego na Zaolziu miał w tym czasie zupełnie inny kolor, niż na początku rządów komunistycznych w latach 1945 - 1948. Wtedy Polacy pod wpływem zapędów czeskich szowinistów stracili zaufanie do wartości demokratycznych i poparli komunistów w drodze do władzy. W roku 1990 wartości te znowu odnajdywali i uwierzyli w państwo obywatelskie.

W ciągu siedmiu kadencji wymagania społeczeństwa oraz zadania z tym związane ulegały ciągłym zmianom. Kongres Polaków w RC, bo taką nazwę przyjęła później organizacja, w większym lub mniejszym stopniu starał się sprostać wszystkim zadaniom. W tym celu trzeba było nawiązać liczne kontakty i bliską współpracę z władzami i placówkami konsularnymi obu państw, organizacjami rządowymi i pozarządowymi i z wieloma innymi fundacjami w kraju i za granicą.

Rada Polaków drugiej kadencji, na której czele stanął Bogusław Chwajol, została wybrana dnia 6. 4. 1991 na zgromadzeniu, które nazwano I Kongresem Polaków. Kongres pokazał, że rozbieżności poglądów różnych stronnictw społeczeństwa polskiego na Zaolziu za ostatni rok się nie zmniejszyły, a wręcz przeciwnie raczej pogłębiły. Najwięcej krytyków Rada Polaków znalazła w szeregach PZKO, które licząc na zwarte szeregi kilkunastutysięcznej rzeszy działaczy 'społecznych, nie czuło potrzeby wspierania „obcej" reprezentacji. Jednym z punktów, o który rozbijała się jedność poglądów, była sprawa odzyskania i zagospodarowania hotelu „Piast". Rada Polaków dążyła do utworzenia spółki, której udziałowcami byłyby wszystkie organizacje polskie na Zaolziu. PZKO i w tym wypadku liczyło na własne siły i chciało zyskać „Piasta" na własność, argumentując, że właśnie ono było jego właścicielem, zanim przeszedł w latach sześćdziesiątych „w czeskie ręce". Temat „Piasta" zdominował obrady również II Kongresu Polaków w kwietniu 1992 roku. Wtedy było już jasne, że hotel otrzyma PZKO, z czym - po zapewnieniach, że hotel otwarty będzie dla wszyskich organizacji polskich - wszyscy się pogodzili. Uzgodniono również, że II Kongres Polaków należy uważać za III Kongres Polaków, z tym, że Zlot Polaków w 1990 roku należy traktować jako I Kongres Polaków.

Pierwszoplanowym faktem, który zaistniał 25 kwietnia 1993 roku podczas obrad IV Kongresu Polaków, było przyjęcie poprawek do Statutu stowarzyszenia, które od tej daty występuje pod nazwą Kongres Polaków w Republice Czeskiej, a którego struktura zawiera nadal dwa w pełni demokratyczne ciała. Pierwszym z nich jest platforma porozumiewawcza dla wszystkich związków i organizacji Polaków zamieszkujących w RC, zwana Radą Przedstawicieli, druga to sama Rada Polaków. Od tej pory pod tym terminem należy rozumieć organ wykonawczy Kongresu Polaków. Rada Przedstawicieli stanowi organ doradczy Rady Polaków. Jej kompetencje i skład dalej się poszerzały. Obecnie Rada Przedstawicieli składa się z przedstawicieli poszczególnych organizacji, które zgłosiły akces do Kongresu Polaków i pełnomocników gminnych wybranych na sejmikach gminnych w poszczególnych wioskach Zaolzia. Najwyższe posiedzenie wszystkich delegatów wyłonionych na przedkongresowych sejmikach gminnych i przedstawicieli poszczególnych organizacji (do tej pory nazywane Kongresem Polaków) zaczęto od tej pory nazywać Zgromadzeniem Ogólnym Kongresu Polaków. Od roku 1993 kadencja Rady Polaków była przedłużona na dwa lata. W roku 1993 prezesurę Rady Polaków objął Jerzy Jura. Delegaci Zgromadzenia Ogólnego Kongresu Polaków w RC w 1995 roku prezesem Rady Polaków wybrali Wawrzyńca Fójcika, który zyskał zaufanie delegatów jeszcze kolejne dwa razy w roku 1997 i 1999. Ostatnie Zgromadzenie Ogólne Kongresu Polaków RC przedłużyło kadencję Rady Polaków na okres trzech lat.

Na koniec należy poruszyć kwestię członkostwa w Kongresie Polaków. Obecnie pod skrzydłami Kongresu Polaków działa 19 organizacji członkowskich. Od samego początku istnienia Kongresu Polaków było przyjęte jako fakt, że nie może on kierować się ani filozofią organu kierowniczego wobec związków, ani filozofią tworzenia nowego związku Polaków konkurującego bazą członkowską z innymi organizacjami. Nie zamykano drzwi przed osobami nie zrzeszonymi w żadnej organizacji. Nigdy nie było intencją Kongresu dzielić, lecz zawsze było jego ambicją łączyć. Jak ujęła to Danuta Branna: *„Staraliśmy się stworzyć mechanizm duchowej przynależności każdego obywatela do Kongresu i traktowanie jego organu wykonawczego - Rady Polaków , jako autentycznej, ponieważ wyłonionej w dwustopniowych wyborach powszechnych, rady (reprezentacji) polskiej grupy narodowej. Kto tego nie rozumiał, nadal pytał o bazę członkowską. Każdy obywatel polskiej narodowości lub obywatelstwa miał niczym nie skrępowane czynne oraz bierne prawo wyborcze, uczestnicząc w sejmikach gminnych, a następnie w obradach Kongresu. Każdy mógł decydować o losach swego społeczeństwa".*

Nie było moim zamiarem opisanie działalności Kongresu, w tym celu został opracowany specjalny biuletyn, który można otrzymać w Kancelarii Kongresu Polaków. Chciałem wytłumaczyć tylko niektóre pojęcia, które pojawiają się w dziesięcioletniej działalności Kongresu, a których treść i znaczenie nie zawsze muszą być zrozumiałe. Mam nadzieję, że ten artykuł przyczyni się do zyskania lepszej orientacji w najnowszych dziejach Polaków w RC.

JÓZEF SZYMECZEK

(Autor jest historykiem i szefem Kancelarii Kongresu Polaków)

▲ Uczestnicy IV Zgromadzenia Ogólnego Kongresu Polaków w RC. ◆ VII ZO Kongresu Polaków w RC: Kazimierz Kaszper dedykuje Bogusławowi Chwajolowi swoją najnowszą książkę „Zioła n kamieniu".

Fot. arch. „GL" - W. PRZECZEK, M. RADŁOWSKA-OBRUSNIK

Jak Polak z Polakiem...

Dokończenie ze str. 1

Wszystkie te czynniki eliminują w gruncie rzeczy niepotrzebne występowanie poszczególnych organizacji na forum politycznym. Każda z wielu naszych organizacji niech robi, co do niej należy - a Rada Polaków w kontakcie ze wszystkimi reprezentuje całość.

DANUTA BRANNA, prezes Rady Polaków w latach 1992-1993:

Wiele moich nadziei związanych z działalnością w Radzie Polaków nie zostało spełnionych. Początkowo Rada Polaków cieszyła się wielkim kredytem zaufania i poważaniem tak wśród władz wszystkich szczebli w Czechach, jak i w Polsce. Lecz zauważalne było stopniowe ustępowania z tych pozycji. Ten trend niestety trwa do tej pory...

Wsparciem dla poczynań Rady Polaków miała być Rada Przedstawicieli. Niestety mam wrażenie, że ten organ nawet nie korzysta z uprawnień, które przysługują mu z mocy statutu. Rada Przedstawicieli nie wykorzystuje możliwości wpływania na decyzje Rady Polaków, a przecież w założeniach miała współwytyczać cele, kształtować kroki ich realizacji. Inną, nie mniej ważną sprawą, jest zapatrzenie się każdej z naszych organizacji w działalność niej samej - wiadomo koszula jest najbliżej ciału. Sprawy ogólnospołeczne traktowane są zaś jako mniej istotne. Wszystkie organizacje winny sobie uświadomić, że jeżeli chcą wspólnej reprezentacji, to powinny patrzeć na własne sprawy przez pryzmat dobra ogółu.

JERZY JURA, prezes Rady Polaków w latach 1993-1995:

Stało się tak w 1995 roku (a ten stan trwa do dzisiaj), że uchwalono z gruntu niedemokratyczny Statut Kongresu Rady Polaków. Statut, który Polaków zamieszkałych w RC podzielił na lepszych i gorszych. Ci gorsi, to obywatele polscy pozostający przy swym obywatelstwie. Nie jest ich nad Olzą mało, bo sześć tysięcy. Powiedzmy szczerze, Zaolziacy odrzucili ich wsparcie, gdyż tylko tak można rozumieć przyznanie obywatelom polskim jedynie biernego prawa wyborczego na Zgromadzeniu Ogólnym. W demokracji jest tak, że konsekwencją A jest B - tu jej zabrakło. Potem rakiem wycofywano się z tego zapisu, jak i z tego, że w skład Rady Polaków nie może wejść obywatel polski. Zastąpiono go nie mniej rygorystycznym postanowieniem, iż prezesem Rady Polaków może zostać tylko obywatel czeski. Ta sprawa jest dla mnie zasadnicza w ocenie Rady Polaków i kładzie cień na pozostałe czy to osiągnięcia, czy potknięcia. Nie dodać nic ująć - jeśli u podstaw organizacji leży niedemokratyczny statut - to pod koniec XX wieku nie ma powodu do laurów. Dlatego właśnie w 1995 roku całkowicie wyłączyłem się z życia społecznego Zaolzia. Z goryczą w głosie mówię - Przepraszam wszystkich, że chciałem coś pożytecznego zrobić...

WAWRZYNIEC FÓJCIK, prezes Rady Polaków w latach 1995-2000:

Po listopadzie 1989 roku powołanie struktury zadaszającej wszystkie polskie organizacje na Zaolziu było koniecznością. Do dziś jestem przekonany, że był to najlepszy z możliwych pomysłów umożliwiający rzeczowy i konstruktywny dialog polskiej grupy narodowej w RC z władzami Rzeczypospolitej Polskiej, jak i Republiki Czeskiej.

Wiele z założeń i celów stawianych przed Radą Polaków pierwszej kadencji nie straciło na aktualności. Minionych 10 lat przekonało nas, że w demokracji nie można znaleźć całkowitej jedności. Rozbicie społeczeństwa i podważanie pozycji Rady Polaków powodowało osłabienie skuteczności jej działania. Nie udało się Czechom i Polakom przeanalizować wspólnych problemów historycznych i wydać w tej kwestii wspólnego oświadczenia zamykającego dalsze dywagacje. Nie udało się nam pozyskać stałej reprezentacji na wszystkich szczeblach administracji publicznej. Realizacja prawa do edukacji w języku ojczystym, jak i szereg innych praw mniejszościowych jest nadal zagrożonych. Plusy- to zachowanie stanu posiadania naszej społeczności, a w niektórych dziedzinach - pielęgnowania języka, kultury i tradycji naszych przodków - nawet poszerzenia.

Po 10 latach okazuje się, że większa skuteczność działania na rzecz polskiego społeczeństwa w RC jest możliwa przez szerszą i konkretniejszą współpracę wszystkich czynników społecznych włączając te, które czasami rolę Kongresu Polaków podważały. Można było zauważyć również odwrotne tendencje. Pora, by zapomnieć o wzajemnych pretensjach. Przyszedł czas na poszukiwania wspólnych mianowników i rozwiązań. Społeczeństwo polskie tego od nas oczekuje.

Dlatego za tak doniosłą uważam platformę „3x3", która jest wyrazem tendencji zjednoczeniowych i pojednawczych w naszym społeczeństwie.

(mro)

GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

Dary Pani Jesieni

Jesień to niewątpliwie najbogatsza pora roku. W ogrodach i sadach trwają zbiory warzyw i owoców, w lasach, jeśli tylko pogoda dopisze, pełno grzybów. W tym roku z grzybami było różnie. Raz było zbyt sucho, potem znowu za zimno, ale w ubiegłym tygodniu spotykałam jeszcze grzybiarzy z pełnymi koszykami, choć to już na grzyby pora dosyć późna. Pisali też o grzybach znajdowanych podczas wycieczek nasi korespondenci, więc postanowiłam zająć się nimi trochę bliżej. No i znalazłam podanie o tym, skąd się wzięły grzyby. Podanie pisane jest gwarą, jaką mówi się w okolicach Rzeszowa. Grzybów musi tam być dużo, bo blisko stąd w Bieszczady, lasy w puszczach Sandomierskiej i Solskiej też chyba w nie obfitują. Ludzie tak o nich bajali:

Szeł Pan Jezus z św. Pietrem bez las, spotkał im się żołnierz, co szedł na urlop. Zołnierz lamenci, że głodny. Pan Jezus dobył pieniądze z worka, wzion dziewięć centów, żeby kupił trzy kukiełki po trzy grajcary. Żołnierz wzion i poszeł do miasta, a Pan Jezus ze św. Pietrem czekali go pod bukiem. Ale żołnierz był łakomy, kupił po dwa grajcary trzy, a czwartą za trzy. Przychodzi i daje te po dwa.

A Pan Jezus mówi:

- Jakiesi małe!

- E, bo to teraz przednowek, to drogie.

Taj nic, zjedli te kukiełki, każdy po jednej. Idą dalej

A żołnierz szeł na zadzie. Taj trzyma tę kukiełkę za trzy grajcary i nie może wytrzymać. Zawsze uskubie i do gęby, i do gęby. A Pan Jezus wiedział, i obróci się do niego, i zacznie coś gadać, a żołnierz ma odpowiedzieć, a tu kukiełka w gębie. Ta zawsze się obróci i wypluje za siebie. A św. Pieter też spostrzegł, że żołnierz coś gryzie, ale przy żołnierzu nie śmie nic mówić. Jaż kiedy się odddzielił od nich, wtedy on gada do Pana Jezusa:

- Ej szkoda panie, żeś mu nie dał zjeść, to i tak poszło na zagubę.

- Nic nie poszło na zagubę, bo z tego będą grzyby.

I zrobiły się grzyby.

Piękne podanie, prawda? Muszę wam jeszcze wyjaśnić, co to owa „kukiełka", bo po polsku to lalka. Otóż w tamtej gwarze to podłużna bułka i myślę, że nasz gwarowy odpowiednik brzmiałby „plecionka".

Na koniec jeszcze przypomnę wam, że grzyby to rośliny plechowe, nie mające w komórkach ciałek zieleni czyli chloroplastów i że zajmuje się nimi nauka zwana mikologią. Wierzę też, że jako prawdziwi miłośnicy przyrody nie niszczycie grzybni ani żadnych grzybów, nawet tych trujących! Sami zapewne nie wybierzecie się już w tym roku na grzybobranie (chociaż mój znajomy mikolog twierdzi, że on na grzyby chodzi przez cały rok, nawet zimą pono można coś znaleźć), ale zapamiętacie chyba na zawsze, że zbieramy tylko te grzyby, które na pewno znamy, a w razie wątpliwości udajemy się do poradni mikologicznej, czynnej w sezonie w każdym większym mieście (u nas - w Ostrawie). Jeśli zaś chcemy zasięgnąć fachowej porady, przynosimy grzyb cały, wykręcony z ziemi - nie odkrojony nożem czy złamany.

A może kto z was zna jakąś inną legendę o grzybach? Serdeczności śle **Literka**

▲ Ten piękny rysunek grzybów przechowywał Głosik w swojej szufladzie chyba przez rok, bo tak mu się podobał. I nic dziwnego, bo Ewunia narysowała je naprawdę pięknie. *Rys. Ewa Turoń, Nydek*

✿ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ✿ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ✿

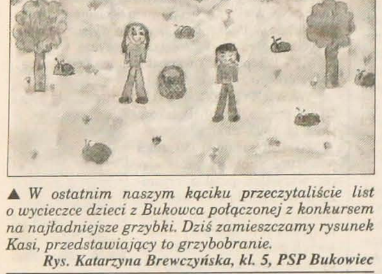

▲ W ostatnim naszym kąciku przeczytaliście list o wycieczce dzieci z Bukowca połączonej z konkursem na najładniejsze grzybki. Dziś zamieszczamy rysunek Kasi, przedstawiający to grzybobranie.
Rys. Katarzyna Brewczyńska, kl. 5, PSP Bukowiec

Październik to w naszych szkołach i przedszkolach okres spotkań rodziców i dzieci z nauczycielami. Pierwsze kłopoty z przyzwyczajeniem się do nauki wszyscy już mają za sobą, więc czas na przyjacielskie spotkanie i zaznajomienie się także prywatnie. O dwóch takich spotkaniach mamy już wiadomości. Pierwszy list napisała mamusia jednego z przedszkolaków z Hawierzowa-Błędowic, drugi, w imieniu oldrzychowickich przedszkolaczków przysłała ich Pani Janka, dalsze, dotyczące tej samej imprezy, czwartoklasiści z Oldrzychowic. Obie imprezy były „na medal", więc warto o nich przeczytać.

Było miło, ciepło i domowo

Jesienne spotkanie to już tradycja w polskim przedskolu w Hawierzowie-Błędowicach. W tym roku panie nauczycielki wraz z dziećmi zorganizowały miłe popołudniowe spotkanie - Święto Jabłuszka. Dzieci wykonały zaproszenia dla rodziców w formie jabłka i z dumą zaprezentowały wesoły program. Pokazały nam, jak potrafią przeistoczyć się w jabłka, jesienne listki, hulający po polach wiatr i uspokajające wszystkich słoneczko. Opowiedziały w wierszach o tym, co robiły na jesiennych spacerach, o zjadaniu gruszek, jabłek i wąchaniu jabłek „przepuszczonych przez rurki". Pełna sala rodziców uśmiała się do łez z tych wesołych zwrotek. Po programie panie zaprosiły wszystkich do wspaniale udekorowanego stołu na kawę i kosztowanie pysznych rogalików, placków i innych specjałów z jabłek.

W imieniu rodziców bardzo serdecznie dziękuję Paniom z przedszkola za miłe popołudnie i za to, że nas, rodziców, co jakiś czas w tak uroczy sposób udaje się wam oderwać od codziennych problemów. Dziękuję też za to, że nam pokazujecie, co już potrafią nasze dzieci i pomagacie nam wychować je na wartościowych ludzi. **(J. K.)**

Słoneczko się śmiało

Słoneczna jesienna sobota przywitała w Gutach rodziny z Oldrzychowic na tradycyjnym spotkaniu zorganizowanym przez Macierz Szkolną. Zebranych przywitali moi wpaniali przedszkolacy. Wierszyki o gruszce, skarbach Pani Jesieni, sadzie dziadka, sportowej cebuli przeplatały piosenki o jabłuszku, zielonym ogórku i urodzinach marchewki. Dobrych manier nauczyły trzy słówka, kolorów - kredki, koordynacji - wąż, a wymowy - drzewo Aplipapli. Czeski język prezentowała „babka, co měla jabka" i piosenka „Prší, prší". Swój hymn o słoneczku zaśpiewali przedszkolacy brawurowo i zebrali gromkie brawa. Konkursowe zmagania w łowieniu rybek, wydzieraniu papierowych owoców, celowaniu kasztanami, jabłuszkowym czarowaniu itp. dopingowały całe rodziny. Wesołe dyscypliny sportowe przeplatane były pałaszowaniem smakowitych ciast, szarlotek, babek, kołaczy... Pogawędki przy ognisku, opiekanie kiełbasek było podsumowaniem rodzinnego spotkania. **Pani Janka**

Przyjemne chwile

W przedostatnią sobotę października odbyło się koło Domu PZKO w Gutach spotkanie rodziców z dziećmi. Zorganizowała go Macierz Szkolna naszej szkoły. Z programem wystąpiło nasze przedskole. Dzieci szkolne bawiły się w przeciąganie liny, była też jazda na rowerze z przeszkodami.. Graliśmy w piłkę nożną, nie zabrakło również ciastek i opiekanych przy ognisku parówek. Dopisała nam wspaniała pogoda.

Adam Mohammad
PSP Oldrzychowice, kl. 4

Spotkanie w Gutach

Podobnie jak w zeszłym roku odbyło się spotkanie rodziców i dzieci. Celem spotkania były różne gry i zabawy oraz bliższe wzajemne zaznajomienie się rodziców. Współzawodniczyliśmy w różnych dyscyplinach, w niektórych pomagało nam rodzeństwo lub rodzice. Fajny był turniej w piłce nożnej dzieci z rodzicami. Po zabawach, w których nie tylko zwycięzcy otrzymywali nagrody, opiekaliśmy parówki. Było fantastycznie!

Tomasz Nogol
SP Oldrzychowice, kl. 4

Rubrykę przygotowała: **IRENA STONAWSKA**

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu", P.O.Box 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrava 1.
UWAGA! Pisząc do nas, nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (328)

Z. OLECH

Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olzy

- Proszę powiedzieć temu nieszczęśliwemu - wyszeptał, zbliżając się do księcia - proszę mu powiedzieć, Wasza Wysokość, że zapomniałem już o wszystkich jego niesprawiedliwościach i że żywię dla niego serdeczną przyjaźń jak dawniej.

- Sam mu to powiesz - zawołał książę. - Chodź ze mną. Nie należy takich rzeczy odkładać.

I książę Ksawery skierował się ku drzwiom, prowadzącym z jego gabinetu do przyległego pokoju.

Edward ukradkiem spojrzał na Dagoberta. Dostrzegł, że ksiądz patrzy nań oczami pełnymi zwątpienia. Przecież Edward przyszedł tu po to, aby uzyskać przebaczenie dla umierającego Zello, a jeszcze dotychczas na ten temat nie zdążył powiedzieć ani słowa. Nie mógł jednak sprzeciwiać się staremu księciu, a poza tym nieopisana radość przejmowała go, gdy szedł za starcem przez długi szereg pokojów. Wreszcie przed jakimiś drzwiami książę Ksawery przystanął.

- Czy domyślasz się, Edwardzie, kogo teraz zobaczysz?

- Zdaje mi się, że tak. Księcia Jerzego!

- A czy wiesz, w jakim stanie go ujrzysz? Jeszcze ciągle ta straszna choroba nie opuszcza go, ta choroba, którą zawdzięcza również tej kobiecie. Otóż mój zięć był zupełnie sparaliżowany, choroba nawet mowę mu odjęła. Stan jego polepszył się znacznie, ale pozostało jeszcze ciągle osłabienie. Stał się zupełnie innym człowiekiem. Wątpię, czy go poznasz, postarzał się o co najmniej dziesięć lat.

- Mój Boże, co ja słyszę! - wyszeptał Edward.

- Widzisz, drogi hrabio - ciągnął dalej książę - Jerzy twierdzi, że stan jego zdrowia jest karą niebios za tę niesprawiedliwość, z jaką potraktował ciebie. Przebacz mu, zapomnij mu tę winę, a może przyczynisz się do zupełnego uzdrowienia mojego zięcia. Lekarze dają mu największe nadzieje, że w sprzyjających okolicznościach wróci zupełnie do zdrowia. Ach, oby się tylko nie mylili! Wejdźmy - dorzucił książę po chwili namysłu, przyciskając klamkę. - Spójrz, tam właśnie siedzi Jerzy.

Edward zajrzał do wnętrza gustownie urządzonego pokoju, oświetlonego lampą osłoniętą różowym abażurem.

Na wygodnym fotelu na kółkach siedział książę Jerzy, ten sam człowiek, którego Edward widział jeszcze w pełni sił i zdrowia. Jakżeż ten człowiek się zmienił. Książę nie przesadził, mówiąc, że Jerzy postarzał się o dziesięć lat.

Słysząc skrzypnięcie drzwi, chory odwrócił głowę i teraz dopiero na jego twarzy ukazała się ta pełnia smutku.

- Kogo mi prowadzisz, ojcze? - zapytał cicho. - Widzę jakiegoś obcego pana.

- To nie jest obcy - odparł książę Ksawery. - Człowiek, który przyszedł tu ze mną, jest ci bardzo bliski, mój Jerzy, niegdyś nazywałeś go swoim przyjacielem, a teraz ustawicznie wspominasz o nim i tęsknisz za jego widokiem.

- Jerzy! Przyjacielu Jerzy! - wyszeptał nieśmiało Edward.

W następnej chwili głośny okrzyk rozdarł ciszę, panującą w pokoju. Jerzy wyprostował się, wyciągnął przed siebie ramiona i nieprzytomnym wzrokiem spojrzał na Edwarda, jakby widział przed sobą ducha, jakby własnym oczom nie chciał uwierzyć. Potem nagle zaczął drżeć na całym ciele.

- Edward! Edward!

Szybkim krokiem podbiegł Edward do chwiejącego się przyjaciela, chwycił go w ramiona w momencie, gdy Jerzy już osuwał się na ziemię. Przytulił go mocno do siebie, złożył jego głowę na swoim ramieniu i najczulszymi słowami począł go uspokajać.

Książę Ksawery i Dagobert ze wzruszeniem przyglądali się tej scenie.

- Edwardzie - szepnął książę Jerzy, patrząc nieśmiało w twarz młodzieńca - czy możesz mi przebaczyć, Edwardzie, to wszystko, co względem ciebie uczyniłem? Ach, żebyś wiedział, jak gorzko żałowałem swej omyłki. Byłem ślepy, ślepy i nieprzytomny. Wierzyłem złej kobiecie, nie mając zaufania do przyjaciela. Bóg mnie za to ciężko skarał, bo czyż wiesz, ile wycierpiałem?

- Mój drogi, najukochańszy przyjacielu - zawołał Edward wzruszony, usiłując powstrzymać napływające do oczu łzy. - Jak mogłeś zadręczać się tak o mnie. Ja ci już dawno przebaczyłem. Czyż nie wiesz o tym, że przyjaźń nie uznaje nienawiści? Nie mówmy więcej o tym, Jerzy. Bądźmy nadal przyjaciółmi. Wykreślmy tamten okres z naszego życia. Bóg mi świadkiem, że nigdy nie żywiłem do ciebie nienawiści, współczułem ci tylko, że dostałeś się w ręce takiej złej istoty.

- Sprowadźcie tu moją matkę - zawołał Jerzy weselszym już tonem. - Tyle łez przelała, opłakując twoją śmierć. Ach, Edwardzie, żebyś wiedział, jak ona ciebie kocha. Nawet wówczas, gdy oświadczyłem jej, że postąpiłeś w stosunku do mnie podle i że musiałem cię znienawidzieć, nie przyznała mi słuszności, twierdząc: Mylisz się mój synu, Edward jest twoim przyjacielem!

Ksiądz Dagobert wyszedł z pokoju i wkrótce powrócił w towarzystwie księżnej.

- Czyż to możliwe? - zawołała stara dama. - Edward wrócił? Edward jest w naszym domu przy boku mojego biednego syna?

Podbiegła do gościa, który pochylił się nad jej ręką.

- Dziękuję pani, księżno, że nie zwątpiła pani we mnie ani na chwilę. Ponieważ nie mam już matki, niech mi wolno będzie panią swoją matką nazywać.

- Będzie to dla mnie wielkim zaszczytem, hrabio Edwardzie - odpowiedziała wzruszona księżna Dorota. - Zawsze kochałam cię jak matka i teraz witam cię jak syna, wracającego do domu po długiej nieobecności.

- Podaj mi rękę, Edwardzie - zawołał Jerzy. - Muszę ją trzymać w swojej dłoni, gdyż lękam się, że gotów jesteś znowu zniknąć jak piękny sen. Przeżyłem już tyle rozczarowań, że trudno mi teraz uwierzyć w takie szczęście.

- Ale do rzeczy, Edwardzie - wtrącił się do rozmowy Dagobert. - Wracaj do kwestii, która cię tutaj sprowadziła. Wiem, że przyszedłeś z prośbą, którą pragniesz przedstawić księciu. Jestem pewien, że książę w tej chwili niczego ci nie odmówi.

Edward wyprostował się, podszedł do księcia Ksawerego i błagalnie spojrzał mu w oczy.

- Nie dla siebie proszę - wyszeptał - tylko dla kogoś, kto mnie tutaj przysłał, dla kogoś, kto niegdyś cieszył się również przyjaźnią i względami Waszej Wysokości.

- O kim mówisz? - zapytał zdziwiony książę Ksawery. - Kto cię tutaj przysłał, hrabio Edwardzie? Bądź pewny, że aczkolwiek nie wiem, o co ci idzie, jestem gotów spełnić każdą twoją prośbę.

- Proszę z góry nie obiecywać - zawołał Edward pośpiesznie - niech mi Wasza Wysokość pozwoli najprzód wymienić nazwisko tego człowieka. Otóż w moim mieszkaniu, na Avenue Kleber leży umierający człowiek. Przywiozłem go w łachmanach do mego domu, znalazłszy go w lasku bulońskim, wiszącego na drzewie. W kieszeniach jego nie było ani jednego centyma - wyglądał tak, jakby od wielu dni głodował, był przeziębnięty, bezdomny, błąkający się po ulicach Paryża. Człowieka tego dręczą wyrzuty sumienia, które mu nie dają ani chwili spokoju.

- Okropne - wyszeptał książę. - I cóż ten człowiek mógł takiego zrobić, że znalazł się w takiej sytuacji? (cdn.)

Zastanawiacie się nad kupnem samochodu?

Aktualności z METEOR CAR-u w Orłowej-Lutyni

METEOR CAR jest nawiększym autoryzowanym sprzedawcą i serwisem CITROENa na Śląsku i należy do najlepszych sprzedawców w Republice Czeskiej. Dysponuje nowoczesnym markowym serwisem, punktem sprzedaży nowych samochodów oraz części zamiennych. O bliższe informacje zapytaliśmy właściciela METEOR CARu ing. Ivo Hrbáčka:

Na początku chciałbym podkreślić, że prócz dobrych warunków kupna METEOR CAR proponuje całą gamę ponadstandardowych usług, które przewyższają usługi i warunki pozostałych sprzedawców i marek samochodowych. Jest ich bardzo wiele, podam więc tylko te najważniejsze. Proponujemy kilka rodzajów bezgotówkowej sprzedaży na bardzo ciekawych warunkach, wykupując również stare samochody odliczając ich cenę od transakcji. Oferujemy dogodne warunki leasingowe na trzy do sześciu lat. Wynajmujący po roku spłacania może leasing kiedykolwiek ukończyć. Dalej proponujemy bardzo wygodne trzy, czteroletnie leasingi z przedpłatą już od 10%, gdzie otrzymacie GRATIS 3 lata ubezpieczenia przy udziale własnym 2000 Kč/5% i ze stuprocentowym zwrotem kosztów w pierwszym roku w wypadku konieczności kasacji samochodu.

METEOR CAR ORŁOWA proponuje ponadto GRATIS gwarancję na niektóre samochody osobowe - 12 lat na karoserię + 3 lata na cały samochód wraz z lakierem.

■ W firmowym sloganie reklamowym podajecie: „Citroen przekroczy Państwa oczekiwania". Czy Citroeny są naprawdę tak doskonałe?

Nie bez powodu mówi się, że kto raz pozna Citroena, ten rzadko kupuje samochód innej marki. Przecież jest to ulubiona marka prezydentów Francji. Dlatego fabryka samochodów CITROEN odnotowuje stały wzrost sprzedaży.

■ Co jest tego przyczyną?

Przede wszystkim spolegliwość francuskiej elegancji, najnowocześniejsza technika rozwiązań, z których płyną korzyści, takie jak np. bezkonkurencyjnie najwyższy komfort pasażerów lub najniższe zużycie paliwa, co potwierdzają zapisy w Księdze Rekordów Guinesa. Citroen był pierwszą fabryką samochodów na świecie, która zaczęła w przekładni używać kół z zębami skośnymi, co symbolicznie uwidacznia logo firmy, składające się z dwu strzałek.

Największą popularność Citroenowi przyniosła i ciągle przynosi awangardowa konstrukcja podwozia, które daje pasażerom nieporównywalny komfort w podróżowaniu we wszystkich klasach produkowanych samochodów.

W samochodach niższej klasy stan ten podkreśla zawieszenie z samoregulacją poziomowania, a u samochodów średniej i wyższej klasy dodatkowo hydrauliczne resory HYDROAKTIV. Tego typu resory umożliwiają nastawianie czterech wysokości podwozia. Dolne położenie przeznaczone jest do parkowania i utrudnia możliwość kradzieży. Drugie położenie jest przeznaczone do normalnej eksploatacji - dochodzi w niej do automatycznego wyrównania podwozia do płaszczyzny poziomej, niezależnie od obciążenia samochodu. Wszystko to optymalizuje właściwości jazdy CITROENA, niezależnie od obciążenia osi. Trzecie położenie przeznaczona jest do pokonania przeszkód terenowych. Czwarte - najwyższe - umożliwia na przykład wymianę koła bez podnośnika. As atutowy - zawieszenie z samoregulacją poziomowania - jest u tych samochodów rzeczą naturalną.

■ Rewolucyjną zmianę wnosi CITROEN stosując zupełnie nową konstrukcję silników Diesla HdI. W których modelach CITROENA są one już montowane?

Najnowszy francuski silnik Diesla z bezpośrednim wtryskiem paliwa pod bardzo wysokim ciśnieniem COMMONRAIL jest już montowany w większości CITROENÓW.

■ W Orłowej proponujecie Państwo CHRONOSERVIS. Co to jest?

Szybkie zapewnienie drobnych napraw i przeglądów gwarancyjnych „na poczekaniu". W wypadku, że chodzi o naprawę, która wymaga więcej czasu, po uprzednim uzgodnieniu z klientem, zaproponujemy mu zastępczy samochód za umiarkowaną cenę. Jeżeli automobilista nie spowodował wypadku drogowego, może otrzymać od ubezpieczalni rekompensatę kosztów wypożyczenia samochodu zastępczego.

■ W swoim programie macie przebudowę samochodów dla inwalidów. Czy udzielacie im zniżek?

Tak, 22-procentową zniżkę z ceny sprzedaży samochodu. Warunkiem jest przyznanie „dotacji" z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, która może wynosić aż 100 000 Kč, oraz pokrycie kosztów związanych z przebudową samochodu, którą realizujemy jako przedstawiciel włoskiej firmy. Co więcej, możemy zapewnić obywatelom kredyt na brakujące środki finansowe.

■ Gdzie w Orłowej znajduje się Wasza siedziba?

W Orłowej - Lutyni na czwartym rondzie w kierunku od Ostrawy (koło szpitala) należy skręcić w lewo. Po prawej stronie zobaczą Państwo supermarket BILLA i zaraz za nim należy skręcić ponownie w lewo. Po prawej stronie straż pożarna, za nią dworzec autobusowy a naprzeciwko jesteście u celu - w METEOR CARze w Orłowej - Lutyni.

Aktualna propozycja z Orłowej

Samochody osobowe - minus 2%

SAXO FURIO 1,1	249.000 Kč
XSARA coupé 1,4	333.000 Kč
XSARA Mont Blanc	399.000 Kč
XANTIA M.B. 2,0 HDi	699.000 Kč
XSARA PICASSO	512.000 Kč*
BERLINGO MULTISPACE D	393.000 Kč*

* cena bez DPH

Gratis 3 lata ubezpieczenie (leasing)
GWARANCJA 12 + 3 + 3 lata

JUMPER - minus 10 % !!!
Cena od 419.000 Kč
3 lata ubezpieczenia GRATIS!

CITROËN

METEOR CAR, U autobus. nádr. 988, Orłowa-Lutynia
tel. 069 / 65 111 40, 651 56 21, 0603 780 261

OLZA-2034 (prezentacja komercyjna)

Autosalon Suzuki w centrum Ostrawy z powodzeniem prowadzi kobieta

Ostrawska spółka A.S.ALFA to drugi stażem, wiodący sprzedawca marki SUZUKI na naszym rynku krajowym, mający w ostatnich dwu latach także największe sukcesy w sprzedaży marki SUZUKI w Republice Czeskiej. Właścicielki A.S. ALFA, Pani **Zdeňki Hrbáčkowej**, zapytaliśmy:

■ Dla kobiety jest to może niezwykły zawód. W czym tkwi Państwa ogólnorepublikowy prymat w sprzedaży?

No tak, jeżeli to Państwu powiem, to już może nie będę pierwsza (z uśmiechem). Nie, teraz naprawdę!

Mój priorytet jest i był taki, że chcę, żeby każdy klient czuł się u nas jak w domu i wiedział, że jesteśmy tutaj dla niego. Zaczyna się to już wyborem personelu sprzedającego. Takiej sprzedaży niestety nie może robić każdy. Na szczęście udało mi się otoczyć ludźmi, którzy wprost tryskają pozytywną energią i nigdy nie żałują uśmiechu, co jest bardzo ważnym elementem w sprzedaży, a niestety wielu ludzi wokół nas już o nim zapomniało. Spróbujcie tylko wsiąść do zatłoczonego tramwaju i w miejsce chmurnego oblicza i wykrzywionej twarzy, rozdawać wokoło uśmiech. Zwróćcie uwagę na to, co dzieje się z ludźmi, którzy to zauważą. Agresywność znika, a za chwilę wokół Państwa pojawi się więcej takich uśmiechniętych twarzy. Takie to proste, nic to nie kosztuje i czyni cuda. I uwaga! Sztuczność i szczerość uśmiechu zaraz Państwo rozpoznają!

Również pomieszczenia, gdzie pracujemy, działają ciepło i po domowemu. Na pierwszy rzut oka chyba nawet nie przypominają klasycznych autosalonów z ogromnymi powierzchniami sprzedaży i dziesiątkami krzątających się pracowników. Dążymy do tego, by każdą poszczególną sprzedażą zajął się zawsze tylko jeden sprzedawca, załatwiając sprawy z klientem aż do końcowego przekazania samochodu. W ten sposób zapobiegamy nieporozumieniom i dochodzi przy tym do bliższej więzi między klientem i sprzedawcą. Mam ogromną radość, kiedy klient do nas wraca, chociażby tylko porozmawiać lub do nas zaraz po swoim przyjeździe do domu z entuzjazmem dzwoni, że samochód jest świetny i że dokonał dobrego wyboru.

■ Co właściwie oznacza norma EURO 3?

Obniża o około 35% dozwoloną ilość emisji szkodliwych spalin, kładzie nacisk na większe bezpieczeństwo w samochodach. Obowiązuje ona już od 1. 1. 2000 r., jednak w wyniku wyjątków ciągle jeszcze większość samochodów u nas nie spełnia tej normy. Mierzenie szkodliwych spalin przebiega w uproszczeniu w ten sposób, że samochód musi w określonym czasie przejechać w sposób przewidziany przepisami około 11 km i określana jest ogólna ilość emisji uzyskana podczas testu. Prócz wspomnianego już obniżenia limitu dochodzi do obowiązkowego wprowadzenia kolejnej diagnostyki w samochodzie, tzw. systemu OBD, który wymaga na przykład jeszcze jednej sondy lambda. W związku z tymi zmianami dochodzi do obniżenia zużycia paliwa, jednak niewygodą jest podniesienie ceny kupna. Do końca bieżącego roku wszystkie JAPOŃSKIE modele samochodów SUZUKI będą wyposażone w to urządzenie. Już dzisiaj możemy się pochwalić tym, że WAGON R+ spełnia już również normę EURO 4.

■ Jaka jest na przykład cena najlepiej się sprzedających samochodów SWIFT?

Trzydrzwiowy model mogą Państwo kupić za niewiarygodnych 209 000 Kč, pięciodrzwiowy model za 219 900 Kč, a sedan za 272 900 Kč. Właśnie teraz przebiega czasowo ograniczona akcja. Do każdego samochodu dodawane jest autoradio z RDS-em i odtwarzaczem gratis.

Jeżeli zdecydują się Państwo na faceliftowany model, dopłacą Państwo tylko 3000 Kč. (tych modeli akcja autoradio gratis nie obejmuje). Nie mamy wszak jeszcze w magazynach modeli we wszystkich wersjach.

■ Mając na przykład 100 000 Kč, w jakiej wysokości będę zmuszony wnosić miesięcznie opłaty leasingowe?

W wypadku modelu za 209 900 Kč, wybierając trzyletni leasing opłata wynosi 2874 Kč a przy czteroletnim leasingu tylko 2301 Kč. Prócz tego opłaty można „przeciągnąć" aż na sześć lat. Najlepiej jednak poinformować się wprost w naszej filii, ponieważ nasi pracownicy doradzą Państwu najlepszy wariant leasingu, biorąc pod uwagę Państwa możliwości i aktualne korzystne warunki, które proponują różne spółki.

■ Gdzie Was znajdą potencjalni klienci?

Główna siedziba firmy znajduje się w centrum Ostrawy koło ČSOB i restauracji Panský Dvůr, przy ulicy Hollarowej (100 m od ulicy Nádražní).

Telefoniczne informacje można otrzymać pod numerami telefonów: 069/612 48 41, 611 32 23, 0603 380 455, 0608 707 630, serwis 069/651 25 00.

Swoje pytania mogą Państwo przesyłać także na e-mail: *zdenka.suzuki@email.cz*

Na Państwa wizytę cieszą się wszyscy pracownicy
SUZUKI **A.S.ALFA**

OLZA-2035 (prezentacja komercyjna)

■ KANDYDACI Z LISTY WYBORCZEJ RUCHU POLITYCZNEGO „COEXISTENTIA-WSPÓLNOTA":

Tadeusz Szkucik: »Pracować skutecznie i konkretnie«

WYBORY 2000 okręg OSTRAWSKI

Tadeusz Szkucik jest prawdziwym pasjonatem Zaolzia i społecznikowskiej pracy. Od trzydziestu lat jest członkiem zarządu w Miejscowym Kole Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Lesznej Dolnej. Tu też początkowo pracował jako przewodniczący Klubu Młodych. Od 19 lat stoi na czele Koła.<žádný> „Jeszcze rok i będzie dwudziestolecie" - dodaje z satysfakcją w głosie.

Nie koniec na tym. Od wielu lat pracuje w zarządzie Towarzystwa Nauczycieli Polskich. Teraz pełni funkcję kronikarza. Dorzućmy do tego funkcję wiceprezesa ZG PZKO i prowadzenie pezetkaowskiej Komisji ds. Młodzieży i Sportu. „Staram się pracować w Komisji Szkolnej przy Radzie Polaków i jestem członkiem Rady ds. Narodowości przy Rządzie RC. Oprócz tego odrobinę żyję. Wieczorem"- dodaje.

■ ■ Czy to społeczne zaangażowanie było dziełem przypadku, czy też efektem stylu życia wyniesionego i kultywowanego w rodzinie?

- Muszę się pochwalić, że cała rodzina pracuje społecznie - i żona Renata, i dzieci Beata i Marek. Wszyscy rozumieją potrzeby ogółu i gotowi są do udzielenia pomocy, czy to w domu, czy gdzie indziej. Zaangażowanie społeczne zaszczepili mi rodzice. Tata - Alojzy Szkucik był długoletnim rejonowym w Kole PZKO, a mama - Marta wiele czasu i sił poświęciła polskiej szkole podstawowej i przedszkolu, pracując w Stowarzyszeniu Rodziców i Przyjaciół Szkoły w Lesznej, którą zresztą zamknięto w 1968 roku.

Jestem społecznikiem z przekonania. Nie patrzę na czas ani pieniądze. Wydaje mi się, że po prostu trzeba pracować. Niektórzy mówią o tej potrzebie, ale niezbyt często coś robią. Uznaję, że trzeba działać konkretnie. W moim rozumieniu „konkretnie" oznacza chodzić między ludzi, organizować imprezy, bo jest dużo takich, którzy na nie przyjdą, ale sami ich nie zorganizują.

Nie każdy potrafi coś zorganizować. Na szczęście w naszym Kole istnieje coś takiego, jak współdziałanie generacji. Kontakt między 20-latkami a 60-latkami nie stwarza żadnych problemów. I myślę, że właśnie w tym tkwi istota pracy społecznej. Żadnych rozgraniczających kresek, żadnych narzekań, zawsze należy dojść do porozumienia.

■ ■ Jak układa się praca zawodowa?

- Z wykształcenia jestem nauczycielem. Od 26 lat pracuję w szkolnictwie. Rozpoczynałem pracę w pierwszej PSP w Trzyńcu jako nauczyciel. W 1987 roku zostałem dyrektorem małoklasówki w Trzyńcu - Podlesiu. No a teraz od trzech lat kieruję szkołą, w której przeżywałem swój zawodowy start. Jestem z niej zadowolony. Współpraca z rodzicami układa się pomyślnie. Kontakt między zarządem Macierzy a szkołą jest na bieżąco. Jeśli trzeba coś zrobić mogę liczyć na pomoc. W pracy szkolnej mamy mocne poparcie rodziców uczniów z okolicznych wiosek. Jest bardzo dobrze.

■ ■ Czy można powiedzieć, że rodzina plus taka praca społeczna i zawodowa, jaką pan ma, spełnia pańskie marzenia o życiu?

- Jeżeli uznamy, że człowiek może się realizować w pracy, że nie będzie ona tylko zarabianiem na chleb, jeżeli idąc rankiem już z radością myślę, co i jak zrobić, to rzeczywiście dobrze mi z tym.

■ ■ Jak pan ocenia jako wiceprezes ZG PZKO kondycję Związku i w czym pan upatruje jego główne problemy?

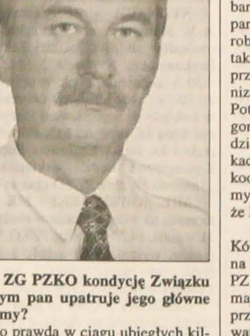

- Co prawda w ciągu ubiegłych kilku lat kondycja PZKO, w związku z licznymi przeobrażeniami nieco podupadła, ale jest baza członkowska, jest struktura, jest organizacja i jest system. Koła są niemalże we wszystkich miejscowościach Zaolzia, czyli struktura związku jest na wysokim poziomie w porównaniu ze strukturami innych organizacji mniejszości narodowych w naszym państwie, o organizacjach polonijnych na świecie nie wspominając.

Jeśli chodzi o pracę ZG jako organu, muszę tu trochę krytyki wnieść do własnego gniazda. Ci, którzy zdecydowali się kandydować do ZG i zostali wybrani, powinni tę funkcję traktować poważniej. Ponieważ jest to sprawa całego naszego Związku, a niestety trzeba powiedzieć, że jest kilku a nawet kilkunastu ludzi, którzy nie poczuwają się do odpowiedzialnej pracy w tym organie. Jeżeli człowiek zgłasza się do pracy społecznej, to winien zdawać sobie sprawę, że będzie ponosił konsekwencje czy to czasowe, czy inne.

Jeśli chodzi o biuro ZG, to w tym bardzo okrojonym stanie (kilku ludzi, parę etatów) uważam, że bardzo dużo robi. Nie można narzekać na brak kontaktu z terenem. Zawsze, kiedy się przyjdzie, można załatwić sprawy organizacyjne i można oczekiwać pomocy. Potwierdziło się to w pełni podczas tegorocznego Festiwalu PZKO. Wprawdzie 90 proc. pracy spoczywało na barkach terenowych społeczników, ale bez koordynacji działania nie odnieślibyśmy sukcesu. Takie akcje udowadniają, że kondycja organizacji jest dobra.

Jeśli chodzi o pracę poszczególnych Kół, to oczywiście każde Koło pracuje na swoim. Atutem jest 50 Domów PZKO, plusem jest uregulowanie spraw majątkowych, które zakończono na przełomie ubiegłego i tego roku. To niewątpliwa zasługa obecnego zarządu.

Dobra kondycja na dziś musi stwarzać podstawy przyszłego rozwoju. Już powinno się kształcić nowe pokolenie społecznikowskie, by nie doszło do takiej sytuacji, że wysłużony garnitur społeczników już nie jest w stanie pracować, a młody jeszcze się nie narodził...

■ ■ W przypadku, że wybrano by pana do samorządu ostrawskiego, jakie pierwsze kroki podjąłby pan?

- Ci, którzy otrzymają od wyborców tę szansę, mieliby od pierwszego momentu aktywnie włączyć się w pracę tej struktury. Tak, by wiedziano o tym, że mniejszość polska tu istnieje, że mamy swoich przedstawicieli i swoje racje, z którymi należy się liczyć. Aby nie widziano w nas grupy, która zaplątała się tu w zawierusze dziejów. By wreszcie uświadomiono sobie pewne fakty historyczne i to, że jesteśmy takimi samymi obywatelami ze wszystkimi przysługującymi obywatelom prawami i powinnościami.

Z racji swojego zawodu przypuszczam, że pierwsze moje posunięcia dotyczyłyby spraw szkolnictwa - zwłaszcza wykorzystania czasu wolnego i zagrożeń czyhających na uczniów - tych wypływających ze skomercjalizowanego świata, jak i o podłożu kryminogennym.

■ ■ Czy przy tym nawale zajęć starczy jeszcze czasu na hobby?

- Bardzo lubię rozwiązywać krzyżówki. Od lat w naszym Kole organizuję konkursy w ich rozwiązywaniu. Martwi mnie, że nikt nie chce przejąć tej pałeczki. Chętnie bym brał w takim konkursie udział...

Zimowymi wieczorami trochę maluję akwarelą bądź temperą. Przeważnie uwieczniam nasze rodzime krajobrazy. Czasami też zaszyję się w piwnicy, gdzie strugam figury z lipowego drewna. Największa ma pół metra wysokości. Większość - tak do dziesięciu centymetrów. No i sport. Tak z racji przewodniczenia Komisji ZG PZKO ds. Młodzieży i Sportu, jak i z tej, że kiedyś uczyłem wychowania fizycznego. Najbardziej lubię lekką atletykę, w swoim czasie nawet zdobywałem w tej dyscyplinie medale. Teraz muszą mi starczyć biegi prawie „na czas" między Cieszynem i Pragą.

Jest jeszcze piłka nożna. Od 25 lat organizuję „Puchar lata" w mini-piłce nożnej.

Jeśli zdarzy się jakaś wolna niedziela, to idziemy rodzinnie w góry. Mamy wypróbowanych kompanów. We czwórkę z wysokości szczytów podziwiamy Beskidy i zyskujemy trochę dystansu do naszych przyziemnych spraw.

M. RADŁOWSKA-OBRUSNIK

Dzisiaj, 4 listopada obchodzą 50. rocznicę pożycia małżeńskiego nasi Kochani Rodzice

BRONISŁAWA i KAROL SZEWCZYKOWIE

z Sibicy. Dużo zdrowia, pomyślności i błogosławieństwa Bożego oraz wielu słonecznych, spokojnych dni wśród najbliższych życzą synowie i córka z rodzinami. OL-399

„W miłości i zdrowiu
niech towarzyszy Ci szczęście
Twój bagaż życiowy-mądrość
przykładem dla innych niech będzie".

Dnia 6 listopada br. obchodzi zacny jubileusz 75-lecia

pan LEON PILECKI

z Karwiny-Raju. Z tej okazji dużo zdrowia i opieki Bożej na dalsze lata życzy żona, córka i syn z rodzinami. Zaś trójka wnuków dziękuje dziadkowi za miłość. RK-213

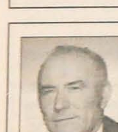

Jutro, 5 listopada obchodzi swe 70. urodziny

pan ADAM CIEŚLAR

z Nawsia. Z tej okazji życzenia trwałego zdrowia, pomyślności i dni pełnych słońca składają żona, córki i syn z rodzinami. OL-385

„Kto kochał, nie zapomni,
kto znał, niechaj wspomni".

Dnia 2. 11. br. minęła 5. bolesna rocznica, kiedy nas na zawsze opuścił

śp. JAN CZERNEK

Z szacunkiem i miłością wspominają najbliżsi. OL-401

„Mateczką najukochańszą byłaś,
dla całej rodziny
Tym więcej - smutni - za Tobą
Najdroższa, tęsknimy".

W dniu 9 listopada, opuściła nas nieoczekiwanie

śp. MARTA FOLWARCZNA
z Pawlasów,

Niodżałowana Żona, Matka, Babcia, Teściowa, Prababcia, Kuzynka, Szwagierka, zamieszkała w Suchej Średniej. Oddajemy Jej pamięci zasłużony hołd, zaś krewnym i znajomym przypominamy tę bolesną pierwszą rocznicę. Zasmuceni. B-162

Dnia 8 listopada minie 1. rocznica śmierci

śp. KAROLA KAWULOKA

z Nawsia. Z głębokim szacunkiem wspominają i o chwilę wspomnień proszą małżonka, synowie z żonami oraz wnuki. AD-188

kronika rodzinna

Dnia 4. 11. 2000 wspominamy 10. rocznicę śmierci

śp. JÓZEFA PRZECZKA

z Żywocic. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. OL-373

„Kto był kochany,
nie jest nigdy zapomniany".

Dnia 7. 11. upływa 5 lat od śmierci naszego Kochanego Męża, Ojca, Teścia, Dziadka, Pradziadka, Wujka

śp. JANA MACURY

nauczyciela z Oldrzychowic.

Równocześnie 17. 2. minęła 16. rocznica śmierci Drogiego Syna, Ojca, Brata, Szwagra i Kuzyna

śp. KAROLA MACURY

technika SR zamieszkałego w Gutach. Z szacunkiem wspominają najbliżsi. OL-398

„Mijają lata, pozostają żal i smutne wspomnienia".

Dnia 9. 11. 2000 mija 5. rocznica śmierci naszego Drogiego

śp. KAROLA SCHIMKE

z Hawierzowa. O chwilę wspomnień proszą żona i syn z rodziną. OL-387

Dnia 6. 11. 2000 mija 5. rocznica śmierci naszego Drogiego

śp. BRUNO WACŁAWCZYKA

z Trzyńca. O chwilę wspomnień prosi żona, córka i syn z rodzinami. B-163

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim krewnym, sąsiadom i znajomym za udział w pogrzebie naszej

śp. HILDY HAROKOWEJ

Dziękujemy również ks. Jochymkowi za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego, ks. dziekanowi Černocie i solistkom za piękne śpiewy oraz służbie pogrzebowej „Credo". Zasmucona rodzina. RK-214

Serdeczne podziękowanie za wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty oraz udział w uroczystości żałobnej naszej Kochanej Mamusi, Teściowej, Babci, Prababci, Szwagierki i Cioci

śp. ANNY POTYSZOWEJ

Ks. Mirosławowi Kazimierzowi, Ks. Dziekanowi Petrowi Černocie, Józefowi Kunschkemu, Prof. Brunonowi Ryglowi, lekarzom i personelowi oddziału chirurgii w Czeskim Cieszynie, Zakładowi Pogrzebowemu - Mejstříková, Na nábřeží 61 w Hawierzowie, rodzinie, znajomym składają córki z rodzinami. OL-404

kina

ORŁOWA - Wszechświat: Mężczyzna bez cienia (4, 5, 6, godz. 17.45), Droga z miasta (4, 5, 6, godz. 20.00), **KARWINA - Reflex:** Magnolia (4, 5, godz. 17.00; 6, godz. 17.00, 20.00), Ghost Dog - Droga samuraja (4, 5, godz. 20.00), **Centrum:** Droga do miasta (4, 5, 6, godz. 20.00), X-Men (4, 5, godz. 15.30, 17.45; 6, godz. 17.45), Urwisy (5, godz. 14.00), **EX:** Erin Brockovich (4, 5, godz. 19.00), **HAWIERZÓW - Centrum**: Cesarz i dobosz (4, 5, 6, godz. 15.30), Dzikie kotki (4, 5, 6, godz. 17.45, 20.00), O studzience z żywą wodą (5, godz. 14.00), **Świt**: Doskonała burza (4, 5, godz. 17.45, 20.00), Księżniczka łabędzi (4, 5, godz. 15.30), Droga samuraja (6, godz. 17.45, 20.00), **CZ. CIESZYN - Central**: Mężczyzna bez cienia (4, godz. 16.15, 18.30), Dziewiąta brama (6, godz. 16.15, 18.30), **TRZYNIEC - Kosmos:** Pan Tadeusz (4, 5, godz. 20.00; 6, godz. 17.30), Przekleństwo wyspy Saint-Pierre (6, godz. 20.00), **BYSTRZYCA - Miejscowe kino**: Fantazja (4, godz. 16.00).

wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

▲ **Muzeum Tragedii Żywocickiej** - Stała ekspozycja - „Okupacja i ruch oporu w Cieszyńskiem 1938-1945". Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **Muzeum Techniki w Pietwałdzie:** stała ekspozycja - wystawy: „Tramwaje w Karwińskiem i Ostrawskiem", „Dźwięk i czas". Otwarte: wt-pt: 9-16, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **Sala wystaw w Orłowej-Mieście**: Do 31. 12. wystawa „Świat dzieci". Otwarte: wt-pt:9-17, so-nie: 9-13.

PAŃSTWOWE ARCHIWUM POWIATOWE W KARWINIE:

▲ **Sala wystaw:** Do końca roku wystawa „Hawierzów ma 45 lat".

▲ **Foyer:** Do 31 stycznia 2001: „Jindřiška Dankowa - biżuteria emaliowa, Anton Danek - emaliowane obrazy, Svatopluk Klimeš - kasety na kosztowności".

GALERIA „CHAGALL" Karwina: Do 22. 11. wystawa „Oldřich Kodeš - obrazy". Otwarte: po-pt: 9-19, so: 9-18, nie: 9-12. .

MUZEUM HT I MIASTA TRZYŃCA

▲ Do końca listopada wystawa „Kamera pokazuje świat". Otwarte: wt-pt: 9-16, nie: 13-17.

▲ Do 24. 11. wystawa zdjęć Jindřicha Streita pn: „Ludzie Huty Trzynieckiej".

KLUB POLSKIEJ PRASY i KSIĄŻKI WYDAWNICTWA „OLZA" w Cz. CIESZYNIE, ul. Čapka 7: Do 8. 11. wystawa „Oskar Pawlas - obrazy". Otwarte: po-pt: 8.00-15.30.

RZEKA - HOTEL „JAVOR" - Do 17. 11. wystawa Miroslav Lysek „Drewniane kościoły, kaplice i dzwonnice na Podbeskidziu" (fotografie). Otwarte: pt-nie: 10-20.

co, gdzie, kiedy

BOGUMIN - Klub Kobiet PZKO zaprasza na spotkanie w poniedziałek 6. 11. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

LUTYNIA DOLNA - MK PZKO zaprasza w sobotę 4. 11. o godz. 16.00 do małego budynku szkolnego na świetlicę połączoną z prezentacją kandydatów do samorządu Okręgu Ostrawskiego.

PIOTROWICE - MK PZKO zaprasza na prelekcję mgr. Otokara Matuszka „Ród Larischów na Śląsku Cieszyńskim" w niedzielę 5. 11. o godz. 15.00 do Domu PZKO w Piotrowicach 1.

BŁĘDOWICE - Klub Kobiet informuje o spotkaniu w środę 8. 11. o godz. 16.00 w Domu PZKO. W programie omówienie najbliższych imprez.

▲ Klub Seniora zaprasza na spotkanie w środę 8. 11. o godz. 16.00 do Domu PZKO. Pogadanka nt. „Jak przezornie z naszymi oszczędnościami" - prowadzi inż. Zdzisław Żwak.

STONAWA - Zbór ewangelicki A. W. Stonawa zaprasza na zakończenie obchodów stulecia Polskiej Szkoły na Hołkowicach. Niedziela 5. 11. godz. 9.30 - zagajenie obok szkoły, godz. 10.30 - nabożeństwo ekumeniczne w kościele ewang. Słowem Bożym służyć będą ks. prof. dr. hab. Edward Górecki i ks. senior Kazimierz Suchanek. Koncertować będzie orkiestra dęta „Śmiłowice", chór PZKO oraz soliści.

MILIKÓW-PASIEKI - MK PZKO zaprasza na walne zebranie w niedzielę 5. 11. o godz. 14.30 do Domu PZKO. W programie: występ dzieci szkoły z Koszarzysk oraz przedwyborcze spotkanie z kandydatem z listy „Wspólnoty".

NIEBORY - Chór „Zgoda" zaprasza na „Jesienne spotkanie z piosenką" w sobotę 4. 11. o godz. 15.00 do Domu PZKO w Nieborach. W programie występy chórów: „Sucha", „Godulan" - Ropica, i „Zgoda". Po programie wspólne biesiadowanie.

BYSTRZYCA - Zarząd MK PZKO zaprasza w niedzielę 5. 11. o godz. 15.00 do Domu PZKO na jesienne spotkanie - przy herbatce. W programie m. in. występ tercetu karwińskiego gimnazjum z piosenkami rozrywkowymi.

JABŁONKÓW - MK PZKO zaprasza na pogadankę historyczną p. Antoniego Szpyrca na temat starego Jabłonkowa w niedzielę 5. 11. o godz. 15.00 do Domu PZKO. Po spotkaniu odbędzie się o godz. 16.30 wiec wyborczy z udziałem kandydatów czołówki listy wyborczej „Coexistentia-Wspólnota".

PTTM „BESKID ŚLĄSKI" zaprasza na Girową 7. 11. Odjazd pociągu 7.32 z Cz. Cieszyna do Jabłonkowa.

CZ. CIESZYN - Chór mieszany „Lira" MK PZKO Karwina-Darków zaprasza na koncert w sobotę 11. 11. o godz. 16.00 do sali PZKO przy ul. Božka.

TRZYNIEC - Koło Macierzy Szkolnej oraz dyrekcja PSP w Trzyńcu 1 przy ul. Dworcowej zapraszają wszystkich byłych uczniów szkoły, absolwentów z lat 1949-50, 1954-55, 1959-60, 1964-65, 1969-70, 1974-75, 1979-80, 1984-85, 1989-90 i 1994-95 na tradycyjny Zjazd absolwentów w sobotę 18. 11. W godz. 16-18 - spotkania w klasach z byłymi wychowawcami, o godz. 18.00 specjalne autobusy przewiozą uczestników do DK Trisia, gdzie od godz. 19.00 odbędzie się wspólna zabawa towarzyska.

LESZNA DOLNA - Zarząd MK PZKO zaprasza na tradycyjną „Leszniańską zabijaczkę" w sobotę 25. 11. o godz. 15.30 do Domu PZKO. W programie smakołyki zabijaczkowe. Miejscówki w cenie 250 koron do nabycia u prezesa Koła od 5 do 12 listopada oraz w Domu PZKO w dniach od 6 do 8 listopada w godz. 17-19.

jutro na antenie

W tradycyjnym programie niedzielnym redakcji polskiej Czeskiego Radia w Ostrawie przedstawione zostaną fragmenty akademii jubileuszowej z okazji 100-lecia szkoły w Stonawie na Hołkowicach. Początek o godz. 18.30. UKF Trzyniec 105,3 i Ostrawa 107,3 MHz.

ogłoszenia

ZAPRASZAMY szanownych mieszkańców Hawierzowa i okolicy do nowo otwartego nowoczesnego sklepu optycznego ACHESA w Hawierzowie, ul. Dlouhá 83 (naprzeciw „Permonu"). Oferujemy bogaty wybór najmodniejszych oprawek i szkieł po przystępnych cenach. Bezpłatne poradnictwo na miejscu. Przyjdźcie i zobaczcie!

Halina Michalcowa, kwalifikowany optyk - ACHESA. Tel.: 069/ 641 20 06. OLZA-2032

kupno

SKUP STARYCH MEBLI, starych płotów i bram. 0659/741 796, 0608/854 807 po godz. 15.00. AD-193

WILHELM PRZECZEK CZŁONKIEM ZWIĄZKU PISARZY POLSKICH NA OBCZYŹNIE

Między Bystrzycą a Londynem

BYSTRZYCA (kor) - Mieszkający w Bystrzycy Wilhelm Przeczek jest pierwszym zaolziańskim polskim poetą, którego spotkał zaszczyt wejścia w szeregi Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie, mającego swoją siedzibę w Londynie.

„W tych dniach właśnie otrzymałem list od przewodniczącego Związku, Józefa Garlińskiego, który informuje mnie, że zarząd zaakceptował moje zgłoszenie, a formalnie stanę się członkiem po Walnym Zebraniu ZPPO, które odbędzie się 23 listopada w Londynie" - powiedział redakcji „GL" W. Przeczek.

W najbliższych dniach miałaby się też pojawić w Wydawnictwie „Olza" najnowsza książka Przeczka - czesko-polski tomik wierszy pt. „Księga urodzaju - Kniha úrody". Książka ta, jak poinformowała Przeczka Jaroslava Delišowa z działającego przy czeskim ministerstwie szkolnictwa Narodowego Komitetu Koordynacyjnego projektu Rady Europy pn. „Europejski Rok Języków 2001", wejdzie do kalendarium narodowego wspomnianego projektu i będzie ją można znaleźć również na Internecie pod adresem www.lingu-ae.cz.

Był też bystrzycki poeta jednym z grona tłumaczy, którzy przetłumaczyli na 16 (!) języków - m.in. angielski, niemiecki, francuski, rosyjski, ba, nawet chiński i hebrajski - tomik wierszy poetki Věry Ludíkowej pn. „Uslyšet duši". To bibliofilskie, multimedialne wydanie pojawiło się właśnie w znanym praskim wydawnictwie „Chronos" i było już prezentowane podczas Targów Książki we Frankfurcie. Czeska promocja, na którą zaproszono również W. Przeczka, odbędzie się pod koniec listopada w praskiej siedzibie czeskiego PEN Klubu. Polskie tłumaczenia wierszy Ludíkowej czytać będzie kolejna Zaolzianka, mieszkająca w Pradze aktorka Renata Worek-Drössler (jej występ wyreżyserował znany ze współpracy ze Sceną Polską reżyser Józef Czarnecki).

Spotkanie przyszłych policjantów

CZ. CIESZYN (s) - Biuro ZG PZKO, które jest głównym organizatorem akcji angażowania młodych Polaków do pracy na etacie fukcjonariusza Policji RC, zwołuje na poniedziałek 6 XI 2000 roku spotkanie zainteresowanych osób z kierownictwem średniej szkoły policyjnej w Brnie. Spotkanie odbędzie się w Cz. Cieszynie w Klubie PZKO przy ul. Božka o godz. 15. Jak nam powiedziała pilotująca sprawę, Monika Fojcik, mogą w nim wziąć udział zarówno ci młodzi ludzie, którzy złożyli już podania o pracę w policji, jak i osoby niezdecydowane.

W KARWIŃSKIM UŚ

Nowa wystawa

Galeria „Zdrowego Miasta" w foyer Uniwersytetu Śląskiego w Karwinie zaprasza w najbliższy czwartek o godz. 17.00 na wernisaż obrazów i artprotisów Renaty Filipowej. Będzie to kolejna prezentacja prac karwińskiej artystki po udanej wystawie w Galerii Zamkowej „Chagall". R. Filipowa to znana działaczka Fundacji PRO (Fundacja wydała książkę o Franciszku Świdrze). Jej wystawa zainaugurowała w 1996 roku działalność Galerii „Zdrowego Miasta" na karwińskim wydziale Uniwersytetu Śląskiego. (o)

Angielska firma

TENSAR INTERNATIONAL

zatrudni w biurze w Cz. Cieszynie osobę na stanowisku

Office Assistant

Obowiązki: Sekretariat biura, info-serwis dla międzynarodowej sieci dystrybutorów.

Kwalifikacje: Zdolność komunikacji w jęz. angielskim, praca na PC (sieć).

Zgłoszenia: pisemnie, adres: Ing. Z. Rakowski Nádražní 3, 737 01 Č. T. do 12. 11. 2000

OLZA - 2030

GŁOS LUDU GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ ✦ W Vydavatelství OLZA - Wydawnictwie OLZA, s.r.o. wydaje Kongres Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ✦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", P.O. BOX 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrawa ✦ Redaktor naczelny: Henryka Bittmar ✦ Zastępca: Bogusław Krzyżanek ✦ Telefony: centrala 6607111, sekretariat 6607252, dział sportowy 6607258, redaktorzy 6607242, 6607249, 6607256, e-mail: glosludu@ostrava.cz ✦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Hlavní třída 3/140, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 00535613 ✦ Adres wydawnictwa: Vydavatelství OLZA - Wydawnictwo OLZA, s.r.o., Hlavní třída 3/140, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 48396761, e-mail: olza@silesnet.cz ✦ Dyrektor wydawnictwa: Janusz Ciesielski ✦ Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od godz. 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu" w Ostrawie; w Biurze Ogłoszeń Wydawnictwa „OLZA", przy ulicy Čapka 7 w Cz. Cieszynie codziennie od godz. 8.30-15.30; w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Fryształcie (na rynku) w godzinach otwarcia; dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelniční 18, Cz. Cieszyn. ✦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ✦ Miejsce wydania: Ostrawa ✦ Kolportaż: Předplatné tisku, s.r.o., SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o., ✦ Druk: TIP - drukarnia periodyków Ostrawa, s.a. ✦ Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ✦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222

Naprawdę wsadzili mnie na byka!

Rozmowa z Magdaleną Mielcarz, odtwórczynią roli Ligii w „Quo vadis" w reżyserii Jerzego Kawalerowicza

▲ *Magdalena Mielcarz, czyli filmowa Ligia w „Quo vadis".*

■ **W wywiadach podkreśla Pani, że do filmu „Quo vadis" Jerzego Kawalerowicza trafiła Pani przez przypadek...**

- Bo to prawda. Wcześniej pracowałam jako modelka. I któregoś razu znajomy umówił mnie na casting. Wydawało mi się, że chodzi o reklamę, bo nie dogadaliśmy się do końca. W efekcie znalazłam się na zdjęciach próbnych do „Quo vadis". Dostałam tekst do wygłoszenia, zrobiłam to, o co mnie poproszono i spokojnie poszłam sobie do domu. Wkrótce okazało się, że powierzono mi rolę Ligii.

■ **Zakończyła już Pani swoją pracę nad tą rolą. I jakie wrażenia? Tak wyobrażała sobie Pani pracę na planie filmowym?**

- Moje wyobrażenia na temat pracy w filmie były w dziewięćdziesięciu procentach inne od tego, co zastałam na planie. Ludziom, którzy nie są związani z tym zawodem, wydaje się, że aktor przychodzi na plan i kogoś udaje. Bardzo zdziwiłam się, kiedy okazało się, że partner, do którego miałam mówić w zbliżeniu, w ogóle tego dnia nie był obecny na planie. Kino to jedno wielkie oszustwo...

■ **Bardzo to Pani przeszkadzało?**

- Czasami na pewno utrudniało mi pracę. Teraz wiem, że zawodowi aktorzy czasem grają do ściany czy do pnia drzewa i potrafią swoje uczucia pokazywać genialnie. Mnie natomiast wiele razy sprawiało to kłopot.

■ **Najtrudniejsza scena, w jakiej przyszło Pani zagrać?**

- To scena, w której brałam udział razem z bykiem. Od razu chcę podkreślić fakt, że naprawdę wsadzono mnie na byka! To było rzeczywiście bardzo trudne zadanie. Właściwie nie musiałam brać udziału w tej scenie, z powodzeniem mogła zastąpić mnie dublerka. Decyzja w tej sprawie należała do mnie, a reżyser dał mi wolną rękę. Po namyśle stwierdziłam, że podejmę się tego zadania. Przede wszystkim chciałam, żeby ta scena wypadła jak najbardziej wiarygodnie. Dziś jestem z niej dumna, bo jest to pierwsza taka scena. W poprzednich ekranizacjach „Quo vadis" rozwiązywano ją tak jakoś naokoło. Albo Ligia była przywiązana do słupa, albo do drzewa, w każdym razie grająca ją aktorka nie miała najmniejszego kontaktu z bykiem. Tutaj ten kontakt był. I dlatego sama chciałam to zagrać.

■ **Jakie są Pani przemyślenia po zdjęciach? Czy już wie Pani, jaki to będzie film?**

- Aktorzy chyba najmniej wiedzą, jak będzie wyglądał film w ostatecznym kształcie. Zadecyduje o tym montaż. Mogę tylko powiedzieć, że ten film z całą pewnością będzie bardzo plastyczny. Nie bez kozery ktoś kiedyś nazwał Jerzego Kawalerowicza malarzem. Wydaje mi się, że wszystkie ujęcia są bardzo estetyczne i plastyczne. I to właściwie jest jedyna rzecz, o której mogę powiedzieć, że będzie na pewno. Na temat reszty nie mam zielonego pojęcia.

■ **A jaka będzie Ligia?**

- Żebym to ja wiedziała... Boję się tego sądnego dnia, kiedy film będzie miał swoją premierę. W każdym razie to, co mówił reżyser na temat tego, jaka ma być Ligia, w dużej mierze pokrywało się z tym, co ja myślałam o tej postaci. Nie musieliśmy prowadzić żadnych sporów ani skomplikowanych dywagacji. Do tej pory nie miałam okazji zobaczyć materiałów ze swoim udziałem, bo reżyser wychodzi z założenia, że od tego jest premiera. Tak więc nawet nie mogłam siebie skorygować. Nie wiem, czy to, co chciałam przekazać będzie czytelne dla widza, czy może zostaje tylko w sferze moich myśli. Sama jestem tego bardzo ciekawa.

■ **Można się zaprzyjaźnić na planie filmowym?**

- Myślę, że tak. Wydaje mi się, że polubiliśmy się z Pawłem Delągiem. Zaprzyjaźniłam się też z Małgorzatą Pieczyńską. Jeżeli zdjęcia trwają codziennie, od szóstej rano do dziewiątej wieczorem, to trudno obcować z ludźmi, za którymi się nie przepada. Ja akurat nie miałam tego rodzaju problemów.

■ **A którą z postaci z „Quo vadis" chciałaby Pani poznać bliżej? I dlaczego?**

- Myślę, że Petroniusza. Najbardziej podoba mi się w nim to, że jest taki nieprzewidywalny. Mogłabym umawiać się z nim rano i wieczorem.

■ **Obecnie jest Pani studentką dziennikarstwa na Uniwersytecie Warszawskim. Co dalej? Może aktorstwo?**

- Prawdę mówiąc, tego jeszcze do końca nie wiem. Na razie wróciłam na swoje studia. Jednocześnie planuję wziąć parę lekcji aktorstwa, by ostatecznie sprawdzić, jak się będę w tym czuła, czy to jest to, co chcę w życiu robić. Jeżeli miałabym wziąć udział w następnym projekcie filmowym, wolałabym być do tego bardziej do tego przygotowana.

■ **A nie myśli Pani o szkole aktorskiej?**

- Nie chcę o tym rozmawiać... Ale na pewno chciałabym więcej nauczyć się od strony technicznej. Na planie „Quo vadis" - zważywszy na to, że przystępując do zdjęć, nie umiałam praktycznie nic - nauczyłam się sporo. Aczkolwiek doskonale zdaję sobie sprawę z tego, jak wiele jeszcze jest przede mną do nauczenia.

Notowała: ANNA WIEJOWSKA (PAI)

Nienasycona Figura i... Pszoniak

Katarzyna Figura pracuje obecnie nad filmową adaptacją powieści „Nienasycenie" Witkacego. Autorem adaptacji i reżyserem jest Wiktor Grobocki.

„Ja mam zagrać jedną z głównych ról" - wyznała Figura. - Na udział w tym przedsięwzięciu zgodę wyrazili już Wojciech Pszoniak i Cezary Pazura. Oprócz pracy aktorskiej zajmuję się także zbieraniem pieniędzy na ten film i kompletowaniem obsady.

Aktorka zajmuje się ponadto organizacją wystawy „Welcome 2000", która odbędzie się w Warszawie w grudniu br.

„Wraz z mężem utworzyłam Fundację »Artystyczna witamina«, której celem jest promowanie sztuki" - dodaje Figura. - „Sprowadzimy do kraju dzieła kilku artystów, którzy urodzili się i wychowali w Polsce, ale tworzyli w Ameryce. Są to m.in.: Danuta Rotschild i Jerzy Skolimowski. Ten ostatni jest nie tylko znanym reżyserem, ale i doskonałym malarzem. To nie będzie zwykła wystawa, ale cały spektakl. Zaprezentujemy poezję Jana Kastora. Odbędzie się też koncert znanego jazzmena Les McCanna, który grał jeszcze z Luisem Amstrongiem. Pomysł wystawy narodził się w Los Angeles. Podczas spotkania z przyjaciółmi zdaliśmy sobie sprawę, że ich sztuka w kraju, z którego pochodzą, jest prawie w ogóle nieznana. Uznałam więc, że mogę wykorzystać moją pozycję i wpływy w Polsce, by przywrócić ich twórczość ojczyźnie".

W grudniu Katarzyna Figura wybiera się z mężem w spóźnioną podróż poślubną. Zwiedzą m.in. Chiny, Indie i Tajlandię.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 4 LISTOPADA

■ **TVP 1:**

6.30 Wszystko o działce i ogrodzie
6.55 Agrolinia
7.45 Tańce polskie: Tańce Beskidu Śląskiego
7.55 Zwierzęta świata (s. dok.)
8.30 Wiadomości, pogoda
8.45 Ziarno (pr. red. katol.)
9.10 5-10-15 (dla dzieci i młodzieży)
9.40 Walt Disney przedstawia (s. anim.)
10.55 Dr Quinn (s.)
11.45 Sekrety zdrowia: Bezsenność
12.00 Z kamerą wśród zwierząt
12.20 Magazyn Focus
13.00 Wiadomości
13.10 Anegdoty prezydenckie L. Pastusiaka
13.20 Kronika Filmowa
13.45 Opowieści z Mórz Południowych (s.)
14.35 Kamel tropi najlepsze światowe reklamy
14.55 Jeśli nie Oxford, to co? (teleturniej)
15.25 Trudne pytania
16.10 Lecznica pod św. Franciszkiem (film dok.)
16.35 Lista przebojów
17.00 Teleexpress
17.25 Kochamy polskie seriale (teleturniej)
17.55 MdM
18.20 Od przedszkola do Opola: Władysław Szpilman, Andrzej Rybiński
19.00 Wieczorynka: Mapeciątka (s. anim.)
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.05 Mr Jones (film USA)
22.20 Sportowa sobota
22.35 Robocop (film USA)
0.20 Życie moje (pr. M. Snakowskiej)
1.05 Noc internauty
1.35 Klan (s.)
2.25 Motown Live.

■ **TVP 2:**

7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
7.30 Tacy sami
8.00 Program lokalny
9.00 Doogie Howser, lekarz medycyny (s.)
9.30 Program publicystyczny
10.00 Krynica 2000 (rep.)
10.30 Podróż do wnętrza Ziemi (s. dok.)
11.20 Festiwal Kraków 2000 (rep.)
11.30 Kino bez rodziców: Jetsonowie (s. anim.)
11.55 Tom i Jerry (s. anim.)
12.00 Trzy szalone zera: Tajemniczy gość (s.)
12.30 Parker Lewis nigdy nie przegrywa, (s.)
13.05 Co ludzie powiedzą (s.)
13.30 Zgadula (teleturniej)
14.00 Arka Noego
14.30 Familiada (teleturniej)
15.00 Złotopolscy (telenowela)
15.30 Golec Orkiestra: Wszystkim na uciechę
16.30 M jak miłość (s.)
17.25 Jazda kulturalna
18.00 Program lokalny
18.21 Pogoda, panorama
18.55 Sukces (s.)
19.25 Studio sport
19.55 VI Festiwal Kabaretowy Camping Europa 2000 - Na bis!!!
20.50 Słowo na niedzielę
21.00 Panorama
21.20 Sport-telegram
21.35 Pocztówki znad krawędzi (film USA)
23.15 Maanam i goście (koncert)
0.10 Lokum (film USA).

■ **TV KATOWICE**

7.00 Hallo Spencer (s. anim.), **7.25** Parowóz Tomek i jego przyjaciele (s. anim.), **7.35** Przygody Sama (s.), **8.00** Tam, gdzie biją źródła, **8.30** Z życia Kościoła, **8.50** TVP Katowice proponuje, **9.00** Ogrody bez granic (s. dok.), **9.25** Złote rączki (s. dok.), **9.25** Bałtyk (mag.), **10.00** Noce i dnie (s.), **10.55** Świat cudów (s. popul.nauk.), **11.20** Granie, świętowanie (rep.), **11.35** Kumple z woja (mag.), **11.50** TV magazyn przyrodniczy, **12.15** Jesienna telejazda, **12.30** Magazyn historyczny, **13.00** Ale kino (mag.), **13.20** Teleliga 2000 (teleturniej), **13.50** Teatromania, **14.05** W cztery oczy, **14.30** Tajemnicze archiwum Shelby Woo (s.), **15.00** Zwierzęta mroźnej północy (s. przyrod.), **15.25** Muzyka-łączy pokolenia!?, **16.15** Teletransmisje (poradnik), **16.40** Wieża (teleturniej), **17.00** Mówmy szczerze..., **17.30** Lata lecą, **18.00** Aktualności, sport, **18.20** Goście Telewizyjnej 1, **18.50** Niezupełnie mała akademia telewizyjna, **19.00** Jedźmy przed siebie (film USA), **20.30** Koreańskie maski nad Dunajcem, **21.00** Uwaga talent, **21.30** Aktualności, sport, **22.00** Zbuntowany Harry (film USA), **0.05** Kazimierz Kowalski zaprasza (koncert).

■ **POLSAT 1:**

6.00 Disco Relax, **7.00** Dyżurny satyryk kraju, **7.30** W drodze (pr. katolicki), **8.00** 4x4 (mag. motor.), **8.30** Spider-Man, (s. anim.), **9.00** Godzilla (s. anim.), **9.30** Power Rangers (s.), **10.00** Strażnik Teksasu (s.) , **11.00** Pamięci Hope (film USA), **12.45** Klątwa Smoka: Historia Bruce Lee (film USA), **14.30** Gospodarz (gra-zabawa), **15.00** Disco Polo Live, **15.50** Fundacja Polsat, **16.00** Informacje, **16.20** Dyżurny satyryk kraju, **16.50** Przyjaciele (s.), **17.20** Asy z klasy (s.), **18.10** Idź na całość, **19.05** Adam i Ewa (s.), **20.00** Świat według Kiepskich (s.), **20.30** Duża przerwa (s.), **20.50** Losowanie Lotto, **21.05** Życiowa szansa (teleturniej), **22.00** Żona bogacza (film USA), **23.45** Opowieści z krypty, **0.15** Playboy, **1.15** Cudze życie, skradziona miłość (film USA).

NIEDZIELA 5 LISTOPADA

■ **TVP 1:**

6.30 Samo życie
6.45 Proszę o odpowiedź
7.00 Za czy przeciw
7.50 Brzydkie kaczątko (s. anim.)
8.15 Do góry nogami
8.40 Siódme niebo (s.)
9.30 Rejs 2000 (mag. żeglarski)
9.50 Dom (s.)
11.40 MOC (mag. motor.)
12.00 Otwarte drzwi (w tym Anioł Pański z Watykanu)
12.40 Czasy
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień
13.55 Zaginiony świat (s. dok.)
14.45 Studio sport: Lech Basket Liga - play off
16.30 Sensacje XX wieku: Rok 1941
17.00 Teleexpress
17.20 Randka w ciemno (quiz)
18.05 Lokatorzy (s.)
18.35 Śmiechu warte
19.00 Wieczorynka: Gumisie (s. anim.)
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.05 Bezsenność w Seatlle (film USA)
21.50 Pierwszy krzyk (s.)
22.20 Decyzja należy do ciebie: Błąd
23.00 Pegaz
23.25 Sportowa niedziela
23.45 Niezapomniane role: Salto (film pol.)
1.30 Gwiazdy świecą nocą
1.50 Włoskie piękności (film dok.).

■ **TVP 2:**

6.25 Dom (s.)
7.55 Słowo na niedzielę
8.00 Program lokalny
9.00 Doogie Howser, lekarz medycyny, (s.)
9.30 Niezwykła 7
9.55 Ulica Sezamkowa (dla dzieci)
10.25 Kręcioła
10.45 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza
11.15 Nieśmiertelne klejnoty (s.)
11.40 Morderczy wyścig (film USA)
14.00 30 ton! (lista przebojów)
14.30 Familiada (teleturniej)
15.00 Złotopolscy (telenowela)
15.30 Szansa na sukces: Stanisław Sojka
16.35 Na dobre i na złe (s.)
17.30 7 dni świat
18.00 Program lokalny
18.21 Pogoda, panorama
18.55 Gorączka złota - teleturniej
20.00 VI Festiwal Kabaretowy Camping Europa 2000 - Na bis!!!
21.00 Panorama
21.20 Sport-telegram
21.35 Nowojorscy gliniarze (s.)
22.20 Marek Koterski: Nas troje (teatr TV)
23.25 Dwie skały (piosenki J. Kaczmarskiego)
23.55 Zakręty losu (film USA).

■ **TV KATOWICE**

7.00 Zuzia i jej przyjaciele (s.), **7.25** Parowóz Tomek i jego przyjaciele (s. anim.), **7.30** Molly (s.), **8.00** Koszałek Opałek, **8.30** Koncert życzeń, **9.00** Wierzę, wątpię, szukam (mag. relig.), **9.30** Opowieści mamy gęsi (dla dzieci), **9.55** Parowóz Tomek i jego przyjaciele (s. anim.), **10.00** Budujemy mosty (teleturniej), **10.30** Zwierzątka ze sklepiku (s.), **10.55** Tajna misja (s.), **11.25** Teleturniej Niepołomice (1), **12.30** Sport, **13.25** Zagadki na niedzielę, **13.30** Z życia Kościoła (mag. katol.), **13.55** Klub globtrotera, **14.25** Zagadki na niedzielę, **14.30** Zwierzęta z bliska (film przyrod.), **15.30** Teleturniej Niepołomice (2), **16.00** Przygody Sindbada (s.), **16.45** Teleturniej - Halo krzyżówka, **17.15** Kabaret Teraz - Potem, **18.00** Aktualności, sport, **18.30** Żeglarstwo (podsumowanie sezonu), **19.00** Piłka ręczna - ekstraklasa mężczyzn, **20.00** Taekwon-do: mecz Polska - Europa, **21.00** Od Rawy do Rawy, **21.30** Aktualności, **21.40** Sport, **22.00** Życiorysy z refrenem, **22.30** Samotny sługa Boży (film USA).

■ **POLSAT 1:**

6.00 Disco Polo Live, **7.00** Twój lekarz, **7.15** Wystarczy chcieć, **7.30** Jesteśmy (pr. katolicki), **8.00** Klub Stasia i Nel, **8.30** Spider-Man (s. anim.), **9.00** Hugo (dla dzieci), **9.30** Power Rangers (s. anim.), **10.00** Disco Relax, **11.00** Diabli nadali (s.), **11.30** Dharma i Greg (s.), **12.00** Jej cały świat (s.), **12.30** Strzał w ciemności (film USA), **14.20** Grom w raju (s.), **15.25** Klub Polsatu, **16.00** Informacje, **16.20** Sekrety rodzinne (pr. rozryw.), **16.45** Przygody rodziny Addamsów (s.), **17.15** Macie, co chcecie (pr. rozryw.), **17.45** Rodzina zastępcza (s.), **18.10** Idź na całość, **19.05** Adam i Ewa (s.), **20.00** Strażnik Teksasu (s.), **20.50** Losowanie Lotto, **21.00** Wszystko przed toba (film USA), **22.40** Na każdy temat, **23.40** Magazyn Ligi Mistrzów, **0.40** FIFA.

PONIEDZIAŁEK 6 LISTOPADA

■ **TVP 1:**

6.00 Kawa czy herbata
7.30 Telezakupy
7.45 Owoce miłości (s.)
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.25 Giełda
8.30 Wiadomości, pogoda
8.45 Aquilla (s.)
9.10 Jedyneczka (dla dzieci)
9.45 Bajeczki Jedyneczki
10.00 Tajemnicza kobieta (s.)
10.50 Pod jednym dachem
11.15 Gotowanie na ekranie
11.35 Czas seniora
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Kontrasty - świat, ludzie, pieniądze
12.30 Rolnictwo na świecie
12.45 Plebania (s.)
13.10 Pierwszy krzyk (telenowela)
13.40 Ładna historia
13.45 Pomorskie pejzaże historyczne: Dwór, klasztor, miasto, wieś
14.05 Ładna historia
14.10 Ryszard Lwie Serce (s. dok.)
14.40 Windy-lifts (nauka j. angielskiego)
15.00 Wiadomości
15.10 Rynek
15.30 Euroexpress
15.45 Powrót do Galicji (rep.)
16.05 Rewizja nadzwyczajna
16.30 Moda na sukces (s.)
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedynki
17.35 Klan (s.)
18.05 Jaka to melodia? (quiz muzyczny)
18.30 Rower Błażeja
19.00 Wieczorynka: Listonosz Pat i jego kot (s. anim.)
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.10 Miej oczy szeroko otwarte: Obrazy dyktatury
21.10 Paweł Mossakowski: Przetarg (teatr TV)
22.20 Czarny serial: Kościuszko
22.46 Monitor Wiadomości, sport
23.20 Cześć, Mamo! (film USA)
0.45 Pod jednym dachem
1.10 Plebania (s.).

■ **TVP 2:**

7.30 Dziennik krajowy
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 Na dobre i na złe - (s.)
9.25 Gdzie diabeł mówi dobranoc (s.)
10.15 Lemury (s. dok.)
10.40 McGregorowie (s.)
11.25 Sprzedaj siwka
11.50 Familiada (teleturniej)
12.15 Wielki Piknik Dwójki
13.15 Doktor z alpejskiej wioski (s.)
14.00 Perły szczęścia nie dają (teatr)
14.45 Ojczyzna-polszczyzna
15.00 Złotopolscy (telenowela)
15.30 Krzyżówka szczęścia (teleturniej)
16.00 Panorama
16.10 A życie kołem się toczy (s.)
17.00 Małe ojczyzny: Niemiec, Warmiak, katolik (film dok.)
17.30 Program lokalny
18.21 Pogoda, panorama
18.55 Ej, przeleciał ptaszek - 50 lat „Mazowsza"
21.00 Panorama
21.20 Sport-telegram
21.35 Pociąg do Hollywood (film pol.)
23.15 Ogród sztuk: Dzieci szczęścia
23.45 Wujaszek z Ameryki (film franc.)
1.55 Muzyczny Festiwal w Łańcucie 2000.

■ **TV KATOWICE**

7.00 Wielka księga natury (s. anim.), **7.25** Parowóz Tomek i jego przyjaciele (s. anim.), **7.35** Niebezpieczna zatoka (s.), **8.00** Aktualności sportowe, **8.30** Kassandra (s.), **9.30** Podróże w świecie znaczków, **9.45** To jest temat, **10.00** Sanktuaria we Francji (s.), **10.30** Magazyn samorządowy, **10.45** Kowalski i Szmidt (mag.), **11.15** Nash Bridges (s.), **12.00** Reportaż, **12.15** Od pucybuta do..., **12.45** Kumple z woja (mag.), **13.00** Morskie opowieści (s. popul.nauk.), **13.30** Zaproszenie, **13.50** Bliżej prawa, **14.00** Aktualności, **14.10** Projektantki (s.), **14.35** Lata Diany (s. dok.), **15.00** Eneduerabe (dla dzieci), **15.05** Między nami dzieciakami, **15.30** Klub globtrotera, **16.00** 200 x Czesław Stopka (portret), **16.30** Harry i Hendersonowie (s.), **17.00** Podróże w świecie znaczków, **17.15** Magazyn samorządowy, **17.30** Z krukiem w herbie (mag.), **17.50** Wizytówki (pr. Biura Reklamy), **18.00** Aktualności, **18.20** Magazyn „Telewizyjna 1", **19.00** Młodociana para z Short Creek (film USA), **20.35** Echa regionów, **21.00** Miłość i namiętność (s.), **21.30** Aktualności, **21.45** Dzień jak co dzień, **22.00** To jest temat (rep.), **22.15** Cyberix (mag.), **22.30** Intrygujące tajemnice (s. dok.), **23.00** Na sygnale (mag.), **23.20** Dang Thai Son gra koncerty F. Chopina.

■ **POLSAT 1:**

6.00 Piosenka na życzenie, **7.00** Wilkołaczek (s. anim.), **7.25** Pokemon (s. anim.), **7.50** Polityczne graffiti, **8.00** Skrzydła (s.), **8.30** Wysoka fala (s.), **9.30** Zbuntowany Anioł (s.),, **10.30** Fiorella (s.), **11.30** Roseanne (s.), **12.00** Jej cały świat (s.), **12.30** Magazyn Ligi Mistrzów, **13.30** Świat według Kiepskich (s.), **14.00** Świat według Kiepskich (s.), **14.30** Twój lekarz (mag.), **14.45** Wystarczy chcieć, **15.00** Pokemon (s. anim.), **15.30** Informacje, **15.50** Fundacja Polsat, **15.55** Z głową w chmurach (s.), **16.45** Wysoka fala (s.), **17.45** Fiorella (s.), **18.35** Kurier TV, **18.55** Informacje, **19.05** Zbuntowany Anioł (s.), **20.00** Życiowa szansa (teleturniej), **20.50** Losowanie Lotto, **21.00** Wybraniec śmierci (film USA), **22.45** Informacje i biznes informacje, **23.00** **23.10** Polityczne graffiti, **23.25** Bumerang, **23.55** Kurier TV, **0.15** Upiory przeszłości (film USA), **1.50** Muzyka na bis.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 4 LISTOPADA

■ **TC 1:**

5.00 Pasjans. Jak się (nie)starzeć
5.20 Game Page
5.50 Kiedy powie się profesja
6.15 Świat motoryzacji
7.15 Mechanika popularna dla dzieci III
7.40 W lesie nie ma rozbójników (film szwedz.)
8.30 Alf (s.)
8.35 Plecak
8.50 Wiadomostki ze świata
9.00 Dzieci Toma i Jerry'ego (s. anim.)
9.25 Dopóki zegar bije (bajka rosyjska)
10.45 Tourfilm Karlowe Wary
11.05 Nasza wieś (mag.)
11.25 Znów „Na Vlachovce"
12.00 Wiadomości
12.05 Z politykami nie tańczę
13.05 Poznawanie świata (s. dok.)
13.55 Pomysły światowej mody II
14.20 Vila Vanilla (film franc., 1/2)
16.05 Oczarowani II (s.)
17.00 Piramida (teleturniej)
17.30 „Vinitorium Moravicum" (s. dok.)
18.00 Wiadomości
18.05 Gdzie popełniono błąd II (s. dok.)
18.30 Kiedy powie się profesja
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Bohater filmowego uśmiechu tysiąclecia, czyli Hurwajz, wyłącz to!
23.05 Wiadomości
23.10 Bramki, punkty, sekundy
23.15 Seks w mieście II (s.)
23.40 Losowanie „10" szczęśliwych
23.40 Obywatel X (film USA)
1.25 Zemsta - z o.o. (s.)
2.10 Bigbit (s. dok.)
3.10 „Na Kłoboučku" (spotkanie rockowe)
3.45 Jak się wam podoba (pr. muz.-rozryw.).

■ **TC 2:**

5.00 B. Martinů: Sonata na flet i fortepian
5.20 Menedżerem własnego zdrowia
5.30 Notatnik-Muzzik
6.05 Prof. Václav Holzknecht opowiada
6.50 Wiadomości TVS
7.10 Wydarzenia w świecie
7.20 Report (aktualności reg.)
7.55 Panorama
8.30 „21" (aktualności)
9.00 Kursy językowe
10.35 Klucz (mag.)
11.05 Game Page
11.35 Tak, panie ministrze (s.)
12.05 Świat filmu animowanego (s. dok.)
12.30 Śpiewanie na farmie
13.05 Igor Strawiński: Pulcinella (balet), V. Novák: Signorina Gioventú (balet)
14.25 Skrzydła sławy (dok.)
14.45 Muzeum Guggenheima w Bilbao (dok.)
15.50 Pierwsza pomoc
16.05 Olimpijskie Sydney oczami pilota F-1
16.15 Jazda
16.45 Stalownicy Trzyniec - IPB Ubezpieczalnia Pardubice (hokej na lodzie)
19.50 Spostrzeżenia skądinąd
20.00 Obce słowo Poezja
20.05 Wszystko dla firmy (inscenizacja)
22.10 Z bliska
23.10 Noc z Aniołem
0.40 Gorodok (rozrywka)
1.05 Wielka muzyka nocna
4.35 Kiedy u nas Pete Seeger grał, czyli 30 lat Greenhorns
5.30 Greenhorns
5.40 Spotkanie z Janem Burianem
6.10 Rozmowy przez granicę
6.40 Mała muzyka poranna.

■ **NOVA:**

5.53 Milady (telenowela), **6.35** Władcy czarów II (s.), **7.05** Zorro (s.), **7.35** Czarujący świat Walta Disneya (filmy anim.), **8.30** Pokemon (s. anim.), **9.00** As (lista przebojów), **10.10** Świat Dawsona (s.), **11.00** Randka, **12.00** Dzwońcie do dyrektora, **12.30** Sissi (film austriacki), **14.55** Kiedy mnie już nie będzie (film niem.), **16.45** Old Surehand (film niem.-jug.), **18.30** Prognoza pogody, **18.35** Labirynty namiętności (s.), **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** Nowoty (rozrywka), **21.20** Gorące strzały 2 (kom. USA), **23.00** Właśnie dziś, **23.03** Pogodynka, **23.05** Spawn (film USA), **0.50** Tajna namiętność (erot. film USA), **2.25** Siła 98 (thriller USA), **3.55** SOF Special OPS Force (s.), **4.50** Jesse (s.).

■ **PRIMA:**

8.00 Orle, wróć do domu (dok.), **9.00** Salon samochodowy, **9.30** Płonące wybrzeże (film włosko-franc.-niem., 4/4), **11.15** Big Ben II (s.), **12.50** Stockinger (s.), **13.45** Ekspres w zagrożeniu (film USA), **15.25** Berlińskie trio (s., 1/26), **16.20** Hercules Poirot (s.), **17.15** Prima TV - Listy, **17.30** Tajemnicze historie (s.), **18.00** Kochanie, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli... (teleturniej), **19.45** Tom i Jerry (s. anim.), **19.55** Miejsce zbrodni: Fałszerze pieniędzy z Werden (s.), **21.40** Roszady małżeńskie (film USA), **23.35** Nietykalni (s.), **0.20** Lexx II.

NIEDZIELA 5 LISTOPADA

■ **TC 1:**

5.00 „Vinitorium Moravicum" (s. dok.)
5.20 Klucz (mag.)
5.55 Atelier malarza „Ożywiony obraz"
6.05 TC wizja
6.25 Ten nasz charakter czeski
6.45 Skarby świata (s. dok.)
7.00 Piramida (teleturniej)
7.30 Zy-ra-fa (dla dzieci)
9.30 Garfield i przyjaciele (s. anim.)
10.00 Obiektyw
10.30 Kalendarium
10.40 Grzechy dla ojca Knoxa (s.)
11.40 Poszukiwanie zagubionego czasu (dok.)
12.00 Wiadomości
12.05 Bananowe rybki (talk show)
12.35 Wszystko dla domu i ogrodu
13.10 Menedżerem własnego zdrowia
13.20 Dzieci Toma i Jerry'ego (s. anim.)
13.45 Przędziemy, przędziemy złotą nitkę (bajka)
14.55 Magazyn chrześcijański
15.30 Pułapka diabła (film czeski)
17.00 Potomkowie sławnych: Rudolf Těsnohlídek (dok.)
17.30 Antena
17.50 Słowo świąteczne
18.00 Wiadomości
18.10 Jak wybieraliśmy Bohatera filmowego uśmiechu
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.40 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie zakładów Sportki
20.00 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
20.45 Zemsta - z o.o. (s.)
21.30 Wydarzyło się...
21.45 Naostro (pr. dyskusyjny)
22.25 Jak żyje się na autostradzie D1 (dok.)
22.40 Losowanie Sportki
22.45 Wiadomości
22.50 Bramki, punkty, sekundy
22.55 Losowanie „10" szczęśliwych
23.00 „Rivers of Babylon" (film słowacki)
0.40 Dwa domy rodzinne (dok., 2/2)
1.40 Skądinąd
2.45 Wszystko dla firmy (teatr).

■ **TC 2:**

7.40 Wiadomości TVS
7.55 Panorama
8.30 TC wizja
8.50 Metr na widzów
9.00 Poranek niedzielny
9.50 Klub Seniora
10.15 Dziesięć wieków architektury (s. dok.)
10.30 Praga Mystica
10.45 Tygodnik kulturalny
11.00 Klub Nietoperz
12.00 Planeta wody (s. dok.)
12.50 David Carradine - śladami sztuk walki (dok.)
13.40 Świat formuły 1
13.50 Studio sport
17.05 Eliška Junkowa (dok.)
17.25 Wielki Jake (western USA)
19.15 Euronews
20.00 Przygody fotografii (s. dok., 1/5)
20.50 Gitara na zamku w Mikulowie
21.00 „21" (aktualności)
21.30 Dziesięć wieków architektury (s. dok.)
21.45 Salon
22.20 Bez limitu
23.00 Starty
23.20 Historia z Lizbony (film niem.-portugal.)
1.00 Euronews
2.00 „21" (aktualności)
2.30 Śmierć utalentowanego szewca (film czeski)
3.50 Na „Kłoboučku" (spotkanie rockowe)
4.30 Mistrz Vyskočil.

■ **NOVA:**

5.56 Milady (telenowela), **6.40** Władcy czarów II (s.), **7.05** Kłopoty Arnolda (s. anim.), **7.35** Zorro (s.), **8.00** Czarujący świat Walta Disneya (filmy anim.), **8.55** Pokemon (s. anim.), **9.30** Świat Dawsona (s.), **10.30** Tajemnica Stalowego miasta (film czeski), **12.00** Siódemka, **13.00** Trzy złote włosy dziadka Wszewiadka (bajka słowacka), **15.00** Policjant z Hongkongu (kom. włoska), **17.05** Columbo (s.), **18.35** Labirynty namiętności (s.), **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** Prawdziwe kłamstwa (kom. USA), **22.35** Błagierzy, **23.20** Właśnie dziś, **23.22** Pogodynka, **23.25** Ptaki (horror A. Hitchcocka), **1.30** Mistrz nieznanej walki (film USA), **3.10** SOF Special OPS Force (s.), **4.10** Jesse (s.).

■ **PRIMA:**

8.00 Siła ognia 2000 (s. dok.), **9.00** Świat 2000, **9.25** Złota Katarzyna (kom. czeska), **11.10** Caruso show, **12.10** Złamane serce (s., 1/16), **13.00** Niedzielna partia, **13.50** Jak świat traci poetów (kom. czeska), **15.40** Berlińskie trio (s.), **16.30** Hercule Poirot (s.), **17.30** Tajemnicze historie (S.), **18.00** Komisarz König (s.), **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli..., **19.45** Tom i Jerry (s. anim.), **19.55** Rewir Wolfa III (s.), **20.50** Nikt nie jest doskonały, **21.50** Moja córka musi żyć (film niem.), **23.30** Miasteczko w Teksasie (film USA).

PONIEDZIAŁEK 6 LISTOPADA

■ **TC 1:**

5.00 Poranek niedzielny
5.59 Dzień dobry z TC
8.25 Sezamie, otwórz się III (s., 1/52)
9.00 Wiadomości
9.05 Garfield i przyjaciele (s. anim.)
9.30 Jak żyje się na autostradzie D1 (dok.)
9.55 Ranczo Pod Zieloną Siódemką (s.)
10.45 Horyzonty dzieczy (s. dok.)
11.10 Praga Mystica
11.25 W poszukiwaniu zagubionego czasu
11.45 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10 Wszystko dla domu i ogrodu (mag.)
13.45 Menedżerem własnego zdrowia
14.00 Antena
14.20 Kalendarium
14.30 Piramida (teleturniej)
15.00 Niewyjaśnione zgony (dok.)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.35 Czułki
17.00 Labirynt
17.30 AZ-quiz (teleturniej)
18.00 Report
18.10 Na krawędzi
18.57 Losowanie „10" szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.35 Tutaj i teraz
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Wojownicy Hitlera (s. dok.)
20.50 Bananowe rybki (talk show)
21.25 Fakty
22.00 Wydarzenia plus
22.15 Bramki, punkty, sekundy
22.20 „Pra pra pra..." (s.)
23.00 Wydarzyło się...
23.15 Losowanie „10" szczęśliwych
23.20 Wydarzenia w świecie
23.35 Szaleję za tobą II (s.)
23.55 Latający Cyrk Monty Pythona
0.25 Na pływalni z Janem Kačerem
0.50 Tygodnik ekonomiczny
1.15 Echa sportowe
2.10 Śpiewanie na farmie
2.50 Nasza wieś
3.05 Magazyn chrześcijański
3.40 Znowu „Na Vlachovce"
4.15 Blaszana schadzka (muz.).

■ **TC 2:**

5.05 Jazda
5.30 Czarne owce (publicystyka)
5.45 Obiektyw
6.10 Wyprawy (s. dok., 1/6)
6.30 Kalendarium
6.40 Magazyn chrześcijański
7.10 Słowo świąteczne
7.15 Nasza wieś
7.35 Wiadomości TVS
7.55 Panorama
8.30 „21" (aktualności)
9.00 Dzień dobry z TC
11.25 Wiadomostki ze świata
11.35 Świat filmu animowanego (s. dok.)
12.00 Film o filmie: Droga z miasta
12.15 AZ-quiz (teleturniej)
12.40 Animals
12.55 Meduza
13.20 W lesie nie ma rozbójników (film szwedz.)
13.50 Dopóki zegar bije (bajka rosyjska)
15.05 Reportaże TV Ostrawa
15.30 Zielone okulary
15.40 Energia dla 21 wieku (s. dok.)
16.00 Wielkie rozpięcie (dok.)
16.55 Skarby świata (s. dok.)
17.05 Kwartet (mag.)
17.30 Ludzie jak my (s. dok.)
17.40 Energia w zasięgu, czyli Jajko Kolumba (s. dok.)
17.55 Tygodnik ekonomiczny
18.10 Echa sportowe
19.10 Wiadomości w języku migowym
19.15 Euronews
20.00 Dialog przy akompaniamencie armat (film czeski)
20.55 Birdland (bajka anim.)
21.00 „21" (aktualności)
21.30 Szanghajska triada (film chiński)
23.15 Dwa domy rodzinne (film dok., 2/2)
0.10 Naostro
0.45 „21" (aktualności)
1.15 Euronews
2.00 Newshour with Jim Lehrer
3.00 Kursy językowe
4.35 To najlepsze z klasyki.

■ **NOVA:**

5.15 Milady (telenowela), **6.00** Śniadanie z TV Nova, **8.30** National Geographic - Explorer (s. dok.), **9.35** Montana (western USA), **11.10** Statek miłości (s.), **12.05** Esmeralda (s.), **12.55** Tak płynie czas (s.), **13.45** Superman IV (s.), **14.40** Luisa Fernanda (s.), **15.30** Wyrocznia, **16.20** Karuzela (teleturniej), **16.45** Zaryzykuj (teleturniej), **17.55** Właśnie teraz z regionu, **17.30** JAG II (s.), **18.28** Prognoza pogody, **18.35** Kolory miłości (s.), **19.30** DTV, sport, pogoda, **20.00** Nakręć to! , **20.40** Duży (kom. USA), **22.45** Tele Tele, **23.24** Właśnie dziś, **23.26** Pogodynka, **23.30** Kickboxer (film USA), **1.20** Millennium III (s.), **2.05** Zatoka namiętności (mag. erot.).

■ **PRIMA:**

8.00 Przygody Tintina (s. anim.), **8.25** Mysz Eliot (s. anim.), **8.55** Przygody Rin-Tin-Tina (s.), **9.20** Wielkie miłości sławnych (s.), **9.50** Prima jazda - tydzień w waszym zaciszu domowym, **10.25** Wspaniali i bogaci (s.), **11.15** Prima jazda - godzina gwiazd, **12.30** Sprawy brata Cadfaela (s., 1/13), **13.55** Doktor z alpejskiej wioski III (s.), **14.50** Perła (s.), **15.40** L.A. Heat I (s.), **16.35** Hunter III (s.), **17.30** Duże ucho (rozrywka), **17.50** Minuty regionu, **18.00** Sauna, **18.50** Prima TV, pogoda, **19.00** Dziennik, **19.15** Mniam, czyli... (teleturniej), **19.45** Tom i Jerry (s. anim.), **19.55** Bliski stosunek (thriller austral.), **21.55** Cienie nad Waikiki (s.), **22.50** Do tematu!, **22.55** Johnny Ryan (film USA), **0.40** Nocna jazda.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

HOKEIŚCI HCO NIE DALI RADY OUTSIDEROWI

Zasmakowali w remisach...

W poprzednim meczu wyjazdowym hokeiści orłowscy zremisowali w stosunku 3:3 na tafli przodownika tabeli II ligi - w Szternberku. W środku bież. tygodnia uzyskali identyczny wynik, tyle że na lodowisku outsidera. W sumie zaś jest to już ich szósty wynik nierozstrzygnięty, w tym czwarty na obcym lodzie. Takiej liczby remisów nie ma na swym koncie żadna inna drużyna (Kromierzyż - 4).

UH. HRADZISZCZE - ORŁOWA 3:3 (1:2, 1:1, 1:0). Przyjezdni, którzy poprzednie spotkanie z tą drużyną wygrali 3:0, zaczęli z dużym impetem i już w 6. min. prowadzili dwoma bramkami: 3. min. - **Šebek**, 6. - **Vavřiček**. Gospodarzom udało się jeszcze w I tercji obniżyć, lecz w 5. min. II tercji **Pěknik** znów zapewnił orłowianom 2-bramkową przewagę. Potem jednakże jego zespół zaczął grać zanadto na pokaz - dla widzów, prezentując wprawdzie widowiskowe akcje, lecz bez efektu bramkowego. To się w końcu na gościach zemściło. Gospodarze bowiem zdobyli jeszcze w II tercji kontaktowego gola - na 2:3.

W ostatniej części spotkania orłowianie kontynuowali swą optyczną przewagę, ale w dalszym ciągu używali „ślepych naboi" (w ciągu całego meczu bramkarz outsidera miał 44 udane interwencje!). No i stało się... **Na 38 sekund przed końcem** gracze gospodarzy zaatakowali bramkarza Jurečkę w taki sposób, że ten został bez kasku i kija, sędzia Hradil (z Wal. Międzyrzecza) nie przerwał jednak gry, po czym padła wyrównująca bramka na 3:3... Tak więc zespół HCO stracił pod sam koniec 1 punkt, co kosztowało go utratę 2. miejsca w tabeli. ZK: 3 - 4, bez wykorzystania. Widzów 650.

Szternberk - Kromierzyż 5:0, Zdiar - Brzecław 0:1, N. Jiczyn - Przerów 1:1 itd. Górna połowa tabeli:

1. HC KS Szternberk	15	19	52:27
2. HC Brzecław (3)	15	19	42:30
3. HC Orłowa (2)	15	18	55:42
4. KS Nowy Jiczyn	15	17	45:34
5. HC Kromierzyż	15	16	38:37
6. Zdiar nad Sazawą	16	15	45:44

Jutro orłowianie bronić będą na swej tafli 2. pozycji z drepczącym mu po piętach Nowym Jiczynem.

(JL)

POD ZNAKIEM PIŁKI

● **ROZGRYWKI POWIATU F-M w piłce nożnej:** Bukowiec - Dobracice 1:3, Domasłowice - Łuczina 6:2, Milików - Toszonowice 3:1. **Po 9. kol.:** 1. Dobracice 25 pkt., 2. Domasłowice 24, 3. Lhotka 14 (1 mecz mniej)..., 5. Milików 13, 6. Bukowiec 11 pkt. itd. (mj)

● **ZAKOŃCZYŁA SIĘ** się 1. edycja **Cieszyńskiej Futbolowej Ligi Amatorów** (TFLA). W rozgrywkach (system wiosna-jesień), organizowanych pod protektoratem MO ČSSD Cz. Cieszyn na boisku SP przy ul. Ostrawskiej, uczestniczyło 12 drużyn (ok. 180 graczy), wśród nich również burmistrz Cz. Cieszyna Henryk Szrapka, internacjonał Karel Kula, ekstraligowi hokeiści Trzyńca R. Kráľ oraz Kumoł i inni. O zwycięzcy zadecydowała dopiero ostatnia kolejka. **Czołówka:** 1. FC Rela - M 9 (49 pkt. - bramki 87:45), 2. ČSSD Cz. Cieszyn (48 p. - 76:38), 3. AC Roma (47 pkt. - 68:42) itd. Ogółem padło 717 bramek. Najlepszym strzelcem turnieju został Vladimír Kročék (FC Rela) - autor 40 bramek. -am-

● **KOMISJA DYSCYPLINY CMZF** ukarała dyskwalifikacją na 2 mecze dwóch II-ligowych piłkarzy FC Karwina: bramkarza **Krabca** (za czerwoną kartkę w spotkaniu z Jihlawą) i rozgrywającego **Holego** (za ŻK). Znaczy to, że nie będą oni mogli grać nie tylko w Xawerowie, ale i w pierwszym przyszłorocznym meczu wiosennym w Opawie. (fn)

▲ **45. SPORTKA:** 4, 6, 7, 19, 24, 41 (46). **Nagrody:** II - 172 555 Kč (2), III - 10 019 Kč (62), IV - 230 Kč (3987), V - 49 Kč (55 749). **II LOSOWANIE:** 1, 12, 16, 39, 40, 45 (37). **Nagrody:** III - 31 060 Kč (20), IV - 548 Kč (1509), V - 87 Kč (31 734). **SZANSA:** 309521. **Nagrody:** III - 5000 Kč (11), IV - 500 Kč (178), V - 50 Kč (1630), VI - 20 Kč (15 942). *(Bez gwarancji)*

Nasza oferta na weekend

○ **HOKEJ NA LODZIE. EKSTRALIGA** - dziś o godz. 17: **Trzyniec - Pardubice** na ekranach TV od godz. 16.45 (poprzednio 0:6). **Jutro o godz. 18:** Sparta - Hawierzów (5:2); **w poniedziałek o 17.30: K. Wary - Trzyniec** (1:4). Po tych meczach nastąpi przerwa w rozgrywkach do 14 listopada. **II LIGA - jutro o 17: Orłowa - N. Jiczyn** (2:7). (nmik)

○ **HALOWA PIŁKA NOŻNA: Sn Hawierzów** - Wysokie Myto. I liga - jutro o godz. 11 w hali Slavii. (s)

○ **HOKEJBALL.** Ekstraliga: **HBC Karwina - Zlin** (dziś o godz. 10 przy „Kosmosie") i **Karwina - SK Brno** (dziś o 14.30). -s-

○ **RUGBY: Hawierzów - Przeloucz.** I liga - dziś o godz. 15 pod szpitalem. (an)

○ **PIŁKA RĘCZNA: Kovona Karwina** - Wielkie Międzyrzecze. II liga kobiet - dziś o godz. 13. **Ekstraligowi mężczyźni HCI Karwina** rozegrają dziś spotkanie HIL w Ž... wych Zamkach (RS). (st)

○ **FLORBALL - I LIGA m.: P. Hawierzów** - Ujście n. Ł. (dziś o 17.30) i Liberec (jutro o 19). -s-

○ **ŚLIZGAWKA. KARWINA** - sobota godz. 16.30-18.10 i 18.35-20.15. **HAWIERZÓW: niedziela** godz. 16.00-17.40. **ORŁOWA: sobota** godz. 11.30-13.00; **poniedziałek** godz. 9.30-11.00. (f)

❒ **KOSZYKÓWKA.** Euroliga pań: Polpharma Gdynia - CJM Bourges (Fr.) 90:67. **SuproLiga mężczyzn:** Panathinaikos Ateny - Śląsk Wrocław 85:78.

Jesienne ostatki piłkarskie

II LIGA - dziś o godz. 10.15: Xawerów - Karwina; **godz. 14.00:** Opawa - Trzyniec. **DYWIZJA - dziś o 13.30:** Rymarzów - Piotrowice i Dziećmorowice - Bruntal. **Jutro o 13.30:** Krawarze - Olbrachcice i Lipowa - Orłowa. (hmkgk)

MISTROSTWA ŚZF - dziś o godz. 10.15: HD Bogumin - Bolatice. **Reszta o godz. 14.00 - dziś:** Cz. Cieszyn - Fulnek. **Jutro:** Poruba - Bystrzyca. **IA KLASA - dziś:** ČSAD Hawierzów - Petrzkowice i Żuków G. - Stonawa. **Jutro:** Skrzeczoń - Szczepankowice, Oldrzyszów - Pietwałd, Września - Jilł i Niebory - Wędrynia. **IB KLASA - dziś:** Poręba - Sj Rychwałd, Dąbrowa - Latynia D. i St. Miasto - Śmiłowice. **Jutro:** Raszkowice - Zabłocie, Cz. Cieszyn B - Bauzka (w Ropicy), I. Pionowiec - Jabłonków, Mosty k. J. - Wierzniowice i HD Bogumin B - Trzebowice (w Wierzbicy). (st)

MISTRZOSTWA POWIATU FRYDECKO-MISTECKIEGO - dziś o godz. 14.00: Czeladna - Gródek, Frydlant B - Raszcze (w Przńie), Piosek - Noszowice (w Gródku) i Wacławowice - Kuńczyce. **Jutro o 11:** Starzycz - Palkowice (w Baszce); **godz. 14:** Wojkowice - Gnojnik i Nydek - Oldrzychowice. **ROZGRYWKI POWIATOWE - dziś o 14:** Łuczina - Raszkowice, Lhotka - Jabłonków B (w Metylowicach) i Toszonowice - Bukowiec. (mj)

Wszystko to są mecze ostatniej kolejki jesiennej. (f)

Co słychać w regionie?

● **W PIERWSZYCH** *tegorocznych* **zawodach alpejskiego Pucharu Świata** - slalomie gigancie w austriackiej miejscowości Soelden - wystartowała również śląska narciarka **Eva Karlfirst** (w ostatniej chwili zastąpiła ona L. Hrubkową). Karwinianka, startująca z odległym nrem 61, zajęła w 1. przejeździe 47. miejsce i do wejścia między finałową „30", zabrakło jej tylko 1,01 sek. Do prowadzącej po I rundzie Szwedki Ottoson miała ona stratę 2,74 sek., która jeszcze rok temu dawałaby jej pewne miejsce wśród finalistek. Konkurencja wśród „bogatszych" od Karlfirstówny rywalek jednakże się wyrównała. Pierwszego „giganta" wygrała w końcu Niemka Ertl (17. po I. przejeździe!). -f-

● **KORFBALLIŚCI SLAVII HAWIERZÓW** pokonali w meczu niezwyciężonych drużyn I ligi dwukrotnie zespół **Cz. Budziejowic 16:12** (Vajda 4, Vaculík 3) **i 16:13** (Křenek 4, Lizoniowa i Vaculík po 3), umacniając się na pozycji lidera.

● **SIÓDMĄ** już porażkę poniosły piłkarki ręczne Kovony, tym razem **w Dukowanach 23:26**, spadając po 8. kolejce na ostatnie 8. miejsce (2 pkt.) za swe rywalki (4 pkt.). -r-

● **NIE WIEDZIE SIĘ** hokejballistom Karwiny. W kolejnych meczach przegrali oni z SP w Pradze 1:5 i w Pilźnie 3:10. **Po 12 kolejkach** (4 pkt.) wyprzedzają oni tylko F-M (3 pkt.). **Dziś grają** u siebie z 12. i 13. drużyną ekstraligi. (s)

● **RUGBIŚCI HAWIERZOWA** wyprzedzili outsidera I ligi - **S. Ostrawa 36:0**, zajmując 3. miejsce (14 pkt.) - za Przeloucem (18) i Zlinem (15 p.). Dziś zmierzą się u siebie z przodownikiem tabeli.

● **EKSTRALIGA TENISA STOŁOWEGO: B. Hawierzów - El Niňo Praga 5:1.** W 3. meczu o punkty 2. zwycięstwo gimików. Po przegranym deblu Výborný/Voříšký z dwójką Hořejší/Štěpánek 1:2, następne pojedynki wygrali: **Voříšký** z Javůrkiem 2:0, **Výborný** ze Štěpánkiem 2:0, **Kolčil** (1. mecz po operacji wyrostka robaczkowego) z Ceconą 2:1, **Chák** z Hořejším 2:0 i **Voříšký** ze Štěpánkiem 2:0. **Czołówka EL:** 1. M. Lazce 6 pkt., 2. WB F-M, 3. El Ninio i 4. Hawierzów - po 5 pkt. (JB)

● **LEPSZE LOKATY** biegaczy KB **Łomna D.** w niedawnym biegu na przełaj w Rożnowie p. R.: **1.** - Lenka Sikora i Marcin... Sikora; **3.** - Wanda Wolna i Michał Sikora; **5.** - Martina Stonawská itd. (m)